ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 151 A Rok XIV
WARSZAWA
PIĄTEK
26 MAJA
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

Warszawie grozi powódź
jak w roku 1934

Wskutek padających wciąż deszczów w dorzeczu Wisły, rzeka przybrała , jednakże wody powodziowe kieleckiego już przeszły przez Warszawę swoją kulminacją i obecnie Wisła w Warszawie opadła do 1.84 m.

Równocześnie wezbrała Wisła w górnym dorzeczu i gdyby deszcze nadal powodowały przybór — mogłoby dojść do ponownego znacznego przyboru. Obecnie przybiera San i wody w górnej Wiśle, mogą one dać wspólną kulminację w Warszawie w nadchodzący poniedziałek przy poziomie plus 4 m, we wtorek możliwie plus 4.90 m., a przy niesprzyjających warunkach nawet powyżej 5 m.

W r. 1934 poziom wody w Wiśle osiągnął 5 i pół m.

Niemcy jeszcze się łudzą
Plan prowokacyj na granicach Polski
Role w akcji gdańskiej rozdzielone

BERLIN, 25. 5. W ciągu ostatnich dni odbyło się w Berlinie szereg odpraw wyższego kierownictwa partyjnego, na których przywódcy narodowo - socjalistyczni wypowiadali referaty obrazujące zadania poszczególnych oddziałów na wypadek wojny. Jednym z najważniejszych była odprawa kierownictwa propagandy, na której przemawiał Goebbels. Odprawa była ściśle tajna i dopuszczono do niej jedynie zaufanych kierowników grup S. S., S. A. i Gestapo. Goebbels poświęcił swoje przemówienie sytuacji w Gdańsku.



Gen. v. Brauchitsch

Przede wszystkim więc wskazał, że czynniki rządzące w Rzeszy opracowały już bardzo szczegółowy plan akcji w sprawie Gdańska. Głosy jakie się coraz częściej odzywają — mówił — Goebbels, — że wobec stanowczej postawy Polski Niemcy nie umieją znaleźć odpowiednio mocnego stanowiska, są niesłuszne. Na dowód tego dr. Goebbels przedstawił obecny plan akcji niemieckiej w sprawie Gdańska. Dowództwo poszczególnych dziedzin zostało już podzielone. Hess objął kierownictwo akcji politycznej, gen. Brauchitsch całokształt akcji militarnej, z której wydzielono jedynie działalność lotnictwa, podporządkowaną specjalnie Goeringowi. Niemcy mają dziś jeszcze nadzieję, że uda im się

doprowadzić do załatwienia sprawy gdańskiej bez wojny

i uniknąć wmieszania się zbrojnego mocarstw zachodnich. Dlatego też dyplomacja niemiecka ma jak najsilniej podkreślać tendencje pokojowe Niemiec, a równocześnie szereg agentów niemieckich ma prowadzić propagandę pacyfistyczną w Anglii i Francji.

Przede wszystkim Niemcy będą dążyć do wytworzenia dookoła Polski szeregu ognisk zapalnych i trudności międzynarodowych, któ re by mogły złamać w ten sposób opór Polski. W związku z tym Hess wydał do wszystkich resortów propagandowych i politycznych polecenie wywoływania

zadrażnień w stosunkach polsko-węgierskich i polsko-słowackich

a nawet przygotowania szeregu prowokacyj prowadzących do konfliktów granicznych. Wykonując to polecenie Hessa, Gestapo stworzyło specjalny kurs, który szkoli agentów, jacy w najbliższym czasie zostaną wysłani na pogranicze polsko - słowackie i polsko - węgierskie.

Dyplomacja ma z kolei powierzone sobie

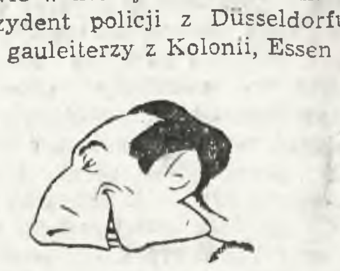
prowadzenie do zaognienia na odcinku śródziemnomorskim

głównie w strefie Tunisu i Gibraltaru. Ta część planu niemieckiego polega na tym, że zainteresowanie mocarstw zachodnich skupi się na zagadnieniach śródziemnomorskich, co ułatwi akcję niemiecką w sprawie Gdańska. O ile by zaognienie groziło wojną, Francja i Anglia będą musiały skupić na tym odcinku znaczniejsze siły wojskowe, a w razie zatargu zbrojnego rezerwy afrykańskie zostaną odcięte od zachodniego frontu i wówczas Niemcy uderzą koncentrycznym atakiem na Polskę licząc na błyskawiczne rozstrzygnięcie.

Przemówienie swoje Goebbels zakończył znamiennym zwrotem,

„wódz wyznaczył dzień i godzinę odebrania Gdańska i włączenia go do Rzeszy"

Powyższe wiadomości potwierdza również przemówienie szefa Gestapo Himmlera, wygłoszone na zamczysku w Vogelzang, na odprawie w której brali udział nadprezydent policji z Düsseldorfu oraz gauleiterzy z Kolonii, Essen i



Min. Goebels

Monachium. Himmler wyraził się, że dziś jeszcze wojna nie jest prowadzona, ale oddziały S. S. i S. A. muszą być przygotowane do działalności podobnej akcją wojenną.

Gestapo — mówił dalej Himmler — przeznaczone jest na czwarty front do zorganizowania akcji przeciw opozycji wewnątrz



Kierownik partii Hess

Niemiec. Na wypadek wojny wielka ilość elementów opozycyjnych musi być natychmiast osadzona w obozach koncentracyjnych. Zostaną stworzone specjalne oddziały „trupich czaszek", które będą prowadzić akcję represyjną wewnątrz kraju.

Omawiając powyższe wynurzenia, wojskowe koła niemieckie podkreślają, że optymizm sfer kierowniczych wygląda co najmniej naiwnie. Polska jest zbyt silna, a w każdym razie niewyczerpana gospodarczo i dlatego polityka pokojowego łamania trudności nie da wyniku. Również nie można liczyć na zmianę stanowiska Anglii i Francji. Stan dzisiejszy naprężenia w Niemczech wywołuje coraz większe trudności tak, że nawet najbardziej precyzyjny aparat policji nie zdoła opanować wybuchu buntu, gdy już będzie zapóźno.

Głodnym trzeba chleba, a nie bagnetów policyjnych

Pogląd ten wygłosił m. in. wybitny gen. Metsch, który jest reprezentantem grupy wojskowych fachowców niechętnie patrzących na karierę oficerów mniej zdolnych fachowo, za to bardziej uległych partii hitlerowskiej.



Stoimy w obliczu nowych prowokacyj na terenie Gdańska.

Taką prowokacją jest przede wszystkim odpowiedź Senatu na notę polską, w której Senat domaga się usunięcia trzech wysokich urzędników polskich z terenu W. M. Gdańska. Takie żądania ze strony Gdańska, który pod wieloma względami jest czynnikiem podległym Polsce, trudno inaczej skwalifikować jak zwyczajną bezczelność.

Obok tego Senat gdański chce z incydentów w Lisewie pod Tczewem uczynić nowy konflikt z Polską.

Ton prasy gdańskiej i niemieckiej jest skandaliczny.

***Rewizja w domu szofera Morawskiego, który** strzelał w obronie własnej wskazuje na to, że władze gdańskie zamiast czuwać nad bezpieczeństwem, przedstawicieli państwa polskiego w Gdańsku, same przyczyniają się do stwarzania atmosfery, w której takie wypadki mogą mieć miejsce.*

Wszystkie te fakty wskazują wyraźnie, że władze W. M. Gdańska nie nauczyły się niczego po ostatnich wypadkach, jakie miały miejsce na terenie Wolnego Miasta. Prowokują w dalszym ciągu dla jakichś ukrytych celów, nie mających nic wspólnego z dobrem Wolnego Miasta.

Polska nie da się sprowokować, znajdzie jednocześnie dosyć sił na to, by uniemożliwić naruszanie naszych interesów na terenie Wolnego Miasta, niezależnie od tego, skąd by te zakusy miały pochodzić.

Aresztowanie szefa propagandy w Lipsku
za krytykę polityki Rzeszy
Rozdźwięki w partii narodowo-socjalistycznej

LIPSK, 25. 5. W Lipsku został nagle aresztowany kierownik okręgowego wydziału prasowego i zastępca okręgowego szefa propagandy dr. G. Kammerling. Aresztant został natychmiast przewieziony do więzienia w Moabicie, gdzie osadzono go w oddziale dla więźniów politycznych. Aresztowanie to wywarło duże wrażenie w kołach partyjnych, gdyż dr. Kammerling cieszył się dużym zaufaniem władz partyjnych, a nawet liczono się z bliskim awansem w związku z dobrze prowadzoną akcją propagandową w Lipsku.

Powodem aresztowania jest otwarte wyrażenie zdania Kammerlinga, który na odprawie kierowników propagandy stwierdził, że taktyka zaogniania sytuacji europejskiej może się skończyć dla Niemiec tragicznie. Koła kierownicze uznały, że dr. Kammerling szerzy defetyzm i zarządziły aresztowanie go za działalnośc na szkodę państwa.

Aresztowanie dr. Kammerlinga jest wyraźnym objawem daleko posuniętych rozdźwięków w partii narodowo - socjalistycznej, które w związku z ostatnią sytuacją pogłębiają się coraz bardziej. Bezpośrednio po aresztowaniu dr. Kammerlinga, Hitler wezwał do siebie Goebbelsa, jako odpowiedzialnego za propagandę i w ostrych bardzo słowach zwrócił mu uwagę, że w jego resorcie, który przede wszystkim powinien przodować, jeśli chodzi o podtrzymanie ducha, panuje defetyzm. Kanclerz Hitler polecił przeprowadzić ścisłe dochodzenie w sprawie dr. Kammerlinga i równocześnie stwierdzić czy jest to przypadek odosobniony, czy też zdania dr. Kammerlinga podzielają inni działacze partyjni.

Chmurno i deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 b. m.:

W południowo - zachodniej części kraju chmurno i deszcze pochodzenia burzowego. Na pozostałym obszarze większe rozpogodzenia. Temperatura od 12 st. na Śląsku, do 22 st. na wschodzie. Umiarkowane wiatry: na północy kraju wschodnie, na południu zachodnie.

Prem. Składkowski udzieli odpowiedzi
na interpelację posła Dudzińskiego

Jak się dowiadujemy na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu p. premier Składkowski udzieli odpowiedzi posłowi Dudzińskiemu na jego interpelację w sprawie sprzedaży pakietu akcji Lubońskiej fabryki Drożdży.

Ponieważ między naszym oświetleniem, jakie podaliśmy na podstawie nadesłanych nam informacji tej sprawy, a zamieszczonym we wczorajszym numerze sprostowaniem, Zachodnio Polskiego Zjednoczenia Spirytusowego zachodzą zasadnicze różnice, wstrzymujemy się od dalszego zajmowania stanowiska w tej sprawie do czasu udzielenia przez p. premiera Składkowskiego odpowiedzi na interpelację posła Dudzińskiego.

Stosunki Francji i Jugosławii
rozwijają się pomyślnie

PARYŻ, 25. 5. W kołach politycznych przywiązują dużą wagę do dzisiejszych rozmów francuskiego ministra handlu Gentin, z jugosłowiańskim ministrem handlu Tomiczem.

W czasie tej rozmowy poddano szczegółowemu rozpatrzeniu obecny stan wymiany handlowej pomiędzy obu krajami i zastanawiano się nad możliwościami rozbudowy tych stosunków w ramach ostatnio zawartego układu handlowego.

Min. Tomicz złożył dziś wizytę min. Bonnet.

PRUSOWIE HARDZI, WY NIEMIECKIE PLEMIĘ,
GDAŃSKU WSPANIAŁY, MOC WASZA O ZIEMIĘ,
WSPANIAŁE MURY, CZYM JESZCZE GROZICIE
KONIEC UJRZYCIE

Pieśń nowa o Gdańsku 1577

Złóż ofiarę na F. O. N.

MAJ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
26	3—28	19—39
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	11—51	0—10
PIĄTEK	Dł. dnia	Przybyło
	16—11	8—27

Dziś: św. Filipa

Jutro: św. Jana ap. Bedy.

TEATRY

WIELKI: „Kraina uśmiechu" Lehara.

NARODOWY: O godz. 8 w. „Samuel Zborowski" F. Goetla.

NOWY: O godz. 8-ej wiecz. „Week-End".

POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" w reżyserii Z. Ziembińskiego.

LETNI: O 8 wieczorem „Pensjonat we dworze" Kiedrzyńskiego.

MAŁY: O 8-ej wiecz. „Brat marnotrawny".

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy".

KAMERALNY: 8.15 „Exposé pani ministrowej" Krzewińskiego.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): O 8-ej wiecz. leka komedia M. Sierra i O. Maura p. t. „Julia kupuje sobie dziecko".

„8.15": O 8 „Baron Kimmel" operetka Walter Kelle.

ATENEUM O 8-ej wiecz. „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.

BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił".

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Szczęśliwe małżeństwo", Mikołaja Trigera.

INSTYTUT REDUTY: O 8-ej wiecz. „Haneczka i duch".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY Mływarska 2: „Ponad śnieg", Annopol: „Figle Skapena".

FILHARMONIA: W niedzielę o g. 12 zamknie sezon koncertowy porankiem muzyki klasycznej. W programie Bethoven i Haydn.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Druga młodość" Na scenie: występy artystów.
ITALIA: „Prawo kobiety".
JURATA: „Indie mówią" i „Wyspa żeglarzy".
LOT: „Paweł i Gaweł" i „Nauka nie poszła w las".
KOMETA: „Złote kobietki" i rewia.
MARS: „Miłość w dżungli".
KINO MIEJSKIE — Hipoteczna 8: „Brawura".
NAPOLEON: „Francja czuwa".
OLZA: „Zdobywca serc" i dodatki.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA „Halka"".
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Ziemia Błogosławiona".
PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): „Szwajcaria".
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Monte Carlo, Monaco i Muzeum Oceanograficzne.
PRAGA: „Załoga nieustraszonych" i rewia.
PRASKIE OKO: „Winowajca" i „Szczęśliwie się skończyło".
ROMA: „Banita".
SOKÓŁ: „Serce moje należy do ciebie" i „Straszny dwór".
STUDIO: „Dama z portretu".
ŚWIAT: „Heydy" i dodatki.

W całej Polsce pada deszcz

Przybór wód na rzekach Śląska i Małopolski

w dalszym ciągu grozi powodzią

Jak już donosiliśmy nad Polskę przechodzi obecnie gwałtowna fala burz i deszczów. Rzeki i strumienie
nie przestają grozić wylewem.

NA ŚLĄSKU

W okolicach Bogumina Odra przerwała wał ochronny pod Kopytowem i zalała znaczne przestrzenie. Akcja ratunkowa prowadzona jest pod kierownictwem oficerów W. P. Również Olza w pow. rybnickim wystąpiła z brzegów i zalała pola okoliczne na przestrzeni 100 ha niszcząc zasiewy. Na terenie Cieszyna mały potok spływający z góry Bobrówka przerwał wał ochronny i podmył tor kolejowy na długości 1 km. **W kilku wioskach nad Wisłą musiano z wielu domów ewakuować mieszkańców z powodu grożącego im niebezpieczeństwa powodzi.** Spiętrzone wody rzek niosą na swoich falach wiele sztuk dzikiej zwierzyny, która nie zdążyła schronić się przed niebezpieczeństwem oraz sprzętu domowego i urządzeń technicznych, przygotowanych do prac regulacyjnych przy rzekach. W środę deszcze na Śląsku przestały padać, to też istnieje nadzieja, że niebezpieczeństwo powodzi minie.

WE LWOWIE

Z różnych stron Małopolski środkowej i wschodniej nadchodzą również wiadomości o burzach i powodziach. Na terenie pow. tarnowskiego wezbrały rzeki Biała i Dunajec zalewając niżej położone pola. Szczególnie gwałtowna burza przeszła nad Borysławskim zagłębiem naftowym, gdzie wystąpiła z brzegów rzeka Tyśmienica. Powódź objęła część Truskawca, Borysławia i Drohobycza.

NA WOŁYNIU

Południowy Wołyń został nawiedzony klęską gradobicia. Grad wyrządził znaczne szkody na terenie gminy Warba. W okolicach Plaszówki zostały zniszczone zasiewy rolne na przestrzeni 2.000 ha. W pow. krzemienieckim zniszczeniu uległo 3.000 ha zasiewów.

W Dulawie uległy śmiertetelnemu porażeniu od pioruna dwie osoby. **Groźba powodzi w Zagłębiu wzrasta w dalszym ciągu, gdyż deszcze nie przestają padać.**

NA KUJAWACH

Podobnie jak w Wielkopolsce poczyniły burze wielkie szkody również i na Kujawach, w szczególności w Inowrocławiu i okolicy. W Inowrocławiu zalana została część parku solankowego. Duże obszary na polach zalanych przez wodę są dla rolników w bieżącym roku stracone. W niektórych wsiach spadł grad wielkości gołębiego jaja i wytłukł ozimine oraz buraki cukrowe.

Nad Służewem w okolicy Aleksandrowa kujawskiego przeszła t. zw. sucha burza. Jeden z piorunów uderzył w pralnię, gdzie pracowały dwie kobiety. Obie poniosły śmierć na miejscu.

ŁÓDŹ

Na terenie gmin: Małuszyn i Żytno pow. radomszczańskiego przeszła gwałtowna burza gradowa z piorunami. Wskutek gradobicia 30 proc. zasiewów zostało zniszczone. Spłonęło kilka obór i stodół, przy czym pastwą płomieni padł żywy inwentarz w tym kilka par koni. W kolonii Rejtan piorun zabił jednego z gospodarzy.

W MAŁOPOLSCE

Sytuacja, jaka wytworzyła się w rejonach podgórskich województwa krakowskiego na rzekach, rzeczkach, potokach i większych strumieniach nie uległa zmianie. W dolnych biegach rzeki w dalszym ciągu przybierają. W Krakowie bezustannie pada. Wisła pod Krakowem, która w nocy bardzo znacznie przybrała wskutek zlewania się w jej koryto mas wód z rzek górskich, płynie szeroko na wysokości pierwszego bulwaru zmętniałą falą w barwie żółtawej.

Od godz. 9 stan wody na Wiśle wynosił w Proszkowicach 4,80 m w Oworach 4,30 m. ponad normalny. Wisła lekko przybiera. Stan wody na Sole: 1,62 m. ponad normalny, jednak woda zaczęła wczoraj nieznacznie opadać.

W Broszkowicach Wisła wystąpiła z brzegów, zalewając znaczne przestrzenie uprawne i 30 domów, w Babicach 5 domów. Część miejscowości Dwory otoczona jest wodą i odcięta od reszty gromady. W wymienionych miejscowościach powódź wyrządziła poważne straty, zalewając pola uprawne, ogrody, sady oraz pastwiska. Wysokość strat na razie nie jest znana.

Według ostatnich danych, stan wody na Wiśle pod Krakowem wynosi +156 m. tj. ponad normalny.

W dolinie Kamienicy koło Nowego Sącza nastąpiło oberwanie chmury. Olbrzymie masy wód zalały znaczne przestrzenie, niszcząc plony. Wezbrana rzeka pozrywała mosty i mostki drewniane na odcinku Nowy Sącz — Łabowa. Drobne potoczki i strumienie zamieniły się w dużych rozmiarów rzeki, znosząc ziemię z zasiewami. W Nowym Sączu, przy ul. Batorego, burza pozwalała wiekowe lipy.

Woda w Kamienicy podniosła się ok. godz. 22 do wysokości 2.75 m. ponad poziom normalny. W dzielnicy za Kamienicą wzniesiony niedawno mur oporowy ocalił tę dzielnicę od zagłady. Wzburzone fale rzeki zniosły drzewo ze składów, położonych nad brzegiem rzeki w Łabowej i Maciejowej. Również Dunajec i Poprad podniosły się nieznacznie. Po północy wody zaczęły opadać, tak, że dziś nad ranem sytuacja wróciła do normalnego stanu.

Poziom wody na Dunajcu, Popradzie i Kamienicy podniósł się od 1 do 1,40 m.

Jedziemy do Lwowa

We wtorek rozpoczął się wielki zjazd do Lwowa pod hasłem „Maj we Lwowie", który będzie trwał do dnia 30 bm. Podczas zjazdu odbędzie się szereg imprez, jak raid samochodowy i motocyklowy, zawody sportowe, wielkie widowisko pod tytułem: „Sobieski pod Lwowem" i wiele innych. Obsługą turystów zajmuje się Liga Popierania Turystyki. Spodziewany jest przyjazd licznych wycieczek z całej Polski.

Nie taka Rzesza piękna, jak ją malują

Zwerbowani do III Rzeszy Niemcy

uciekają spowrotem do Polski

Od dłuższego czasu emisariusze niemieckich organizacyj na Śląsku prowadzą wytężoną agitację wśród przedpoborowej młodzieży niemieckiej, mającej obywatelstwo polskie, nakłaniając ją do zbiegostwa na teren Rzeszy. Agitatorzy niemieccy obiecują młodzieńcom t. zw. popularnie złote góry, w postaci dobrej i sowicie wynagradzanej pracy, doskonałego wyżywienia, rozrywek itp. Nie szczędząc takiej zachęty agitatorzy niemieccy mogą poszczycić się nawet sporymi w tej dziedzinie sukcesami, bowiem przedpoborowi Niemcy, a nawet młodsi robotnicy, dali się w wielu wypadkach skusić obietnicom i powędrowali nielegalnie przez zieloną granicę do Niemiec.

Obecnie mocno tego żałują. Np. z początkiem maja przedostała się nielegalnie przez zieloną granicę do Niemiec kilkuosobowa grupa młodzieży w wieku około lat 18 z Nowego Bytomia i zaopatrzona w polecenia niemieckich organizacji zgłosiła się do władz niemieckich po drugiej stronie.

Zwerbowanych ochotników umieszczono w osławionym już obozie w Gogolinie, skąd następnie przydzielono ich do drużyn roboczych, zatrudnionych w różnych miejscach pracy. Młodzieńcy ci zapoznali się tam z hitlerowskim rygorem, brutalnym traktowaniem, śmiesznie niskim wynagrodzeniem za pracę ponad ludzkie siły i niesłychanie marnym wyżywieniem. Korzystając, że dozór nad nimi w miejscach pracy był słabszy niż w obozie w Gogolinie, młodzi entuzjaści III Rzeszy nie porozumiewając się nawet ze sobą, spotkali się wczoraj nad polską granicą. Stwierdziwszy, że doświadczenia ich były w tych różnych miejscach jednakowe, wrócili z powrotem do Polski, przechodząc granicę w okolicy dworu Nowa Ruda. Tu oddali się w ręce Straży Granicznej.

Poważne zaognienie sporu

o koncesję międzynarodową Amoi

LONDYN, 25. 5. Według nadeszłych tu z Hong-Kongu wiadomości, rokowania prowadzone między dowódcami wojsk angielskich, francuskich i amerykańskich z jednej a oficerami marynarki japońskiej z drugiej strony w sprawie wycofania znajdujących się na wyspie Kulangsu wojsk japońskich, zostały ostatnio przerwane. Bezpośrednią przyczyną zerwania rokowań między przedstawicielami 4-ch mocarstw, stała się odmowna odpowiedź, udzielona przez Japończyków na żądanie szefa koncesji angielskiej w Amoi, sir Percy Noble, który domagał się wycofania wszystkich wojsk japońskich z wyspy Kulangsu przed podjęciem dalszych rokowań.

Równocześnie w koncesji międzynarodowej wylądowały dalsze wojska japońskie. Prasa japońska zamieszcza oświadczenie japońskiego ministra spraw zagr., w którym zakomunikowano, że jeśli wiadomość o przybyciu większej liczby oficerów francuskich do głównej kwatery wojskowej rządu Czang-Kai-Czeka okazałaby się prawdziwą, wówczas rząd japoński musiałby to uważać za akt wrogi wobec Japonii.

Nadmierna szybkość pociągu

Przyczyna katastrofy w Gdańsku

Straty wynoszą 200.000 zł.

W związku z wypadkiem kolejowym jaki miał miejsce dnia 18 maja b. r. o godz. 6.43 na stacji Gdańsk Główny Ministerstwo Komunikacji po przeprowadzeniu szczegółowego dochodzenia stwierdza, że został on spowodowany nadmierną szybkością pociągu. Zegar kontrolujący szybkość, wskazywał 76 zamiast obowiązującej na tym odcinku szybości 40 km. na godzinę.

Obsługa parowozu: maszynista Łuszaj i jego pomocnik Wolczek znajdują się obecnie w szpitalu w Gdańsku i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. To, że nikt z podróżnych nie doznał poważniejszych obrażeń należy zawdzięczać stalowej konstrukcji wagonów kolejowych polskiego wyrobu, która całkowicie zdała egzamin.

Straty materialne PKP wynoszą około 200 tysięcy.

Z powodu zatarasowania toru, lokalny ruch pasażerski odbywał się z przesiadaniem na miejscu wypadku, a ruch pociągów pasażerskich dalekobieżnych przeprowadzano drogą okrężną do godz. 15-tej, po czym przywrócono normalny ruch pociągów pasażerskich.

Zaburzenia w armii włoskiej

na wyspach Dodekanazu

LONDYN, 25. 5. Prasa londyńska podaje, że wśród wojsk włoskich stacjonowanych na wyspach Dodekanazu doszło ostatnio do buntów wobec bardzo ciężkiego położenia materialnego. Ponieważ racje żywnościowe zostały ostatnio zmniejszone, niezadowolenie w ciągu ubiegłego tygodnia wzrosło bardzo poważnie.

Na wyspie Kalimnos doszło do otwartego buntu żołnierzy i podoficerów. Gdy na ścianach koszar zawieszono propagandowe afisze faszystowskie, grupa żołnierzy zerwała je, wznosząc przy tym okrzyki „nie chcemy wojny za Niemcy". Następnego dnia przyjechał wojenny statek włoski z oddziałem żandarmerii, która po wstępnym dochodzeniu aresztowała 100 żołnierzy i podoficerów. Zostali oni odwiezieni do Włoch.

W kilka dni potem przywieziono dwoma kontrtorpedowcami nowe oddziały wojsk włoskich, a cały oddział stacjonowany na wyspie Kalimnos został przerzucony do Włoch. Koła włoskie twierdzą, że to zaburzenie w armii są spowodowane wrogą agitacją, która zdołała dostać się na wyspy Dodekanazu, natomiast w armii kontynentalnej nie ma najmniejszych śladów niezadowolenia. Natomiast koła angielskie przypuszczają, że jest to objaw niezadowolenia panującego w wojsku włoskim z polityki sojuszu z Niemcami.

Wieś ma zamknięty dopływ

do szkolnictwa średniego

Na 617 tysięcy dzieci średnich rolników, małorolnych i robotników rolnych, uczących się w I klasie szkoły powszechnej, przypada tych dzieci w klasie 6-ej tylko 115 tysięcy. Zaledwie więc 18 proc. dzieci chłopskich otrzymuje przygotowanie naukowe, umożliwiające dalszą naukę w szkole średniej.

Jeżeli ponadto uwzględni się trudności piętrzące się przed młodzieżą chłopską w szkole średniej w postaci opłat administracyjnych braku internatów, stypendiów, zapomóg i t. p. — zrozumiałe wówczas staje się zjawisko, **że na 100 dzieci**, pobierających naukę w VI klasie szkoły powszechnej, **dociera do szkoły średniej zaledwie troje**, dzieci robotników przemysłowych czworo, a dzieci kapitalistów, właścicieli ziemskich i wolnych zawodów dziesięcioro.

Kapitaliści, właściciele ziemscy, wyższa biurokracja, bogaci kupcy, mimo, że stanowią tylko 19 proc. ogółu mieszkańców kraju — zajmują w szkołach średnich i wyższych ponad 32 proc. mejsc. Wieś w dzisiejszej szkole jest boleśnie pokrzywdzona.

Olbrzymi pożar lasów

na pograniczu estońsko-sowieckim

TALLIN, 25. 5. Mieszkańcy pogranicza estońsko - sowieckiego donoszą, że w ZSRR zauważono olbrzymi pożar lasów. Las się pali na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Należy podkreślić, że w tym samym rejonie po stronie Rosji Sowieckiej w roku ub. wybuchł również wielki pożar lasu.

Ale się zemścili...

Niemcy odmówili wizy profesorowi Folkierskiemu

Z Krakowa miał w tych dniach wyjechać na międzynarodowy kongres teoretyków literatury do Lionu prof. Folkierski, delegat Polskiej Akademii Umiejętności. Konsulat niemiecki odmówił jednak prof. Folkierskiemu wizy, przesyłając następnie Akademii wyjaśnienie swojej decyzji.

Jak czytamy w tym oświadczeniu odmowna odpowiedź konsulatu udzielona została ze względu na przemówienie, jakie wygłosił prof. Folkierski w listopadzie 1936 r. na temat historii Gdańska.

Prof. Folkierski, wobec takiego stanowiska władz niemieckich wyjechał do Lionu drogą okrężną.

Uznanie dla matki-Polki

Pan Prezydent Rzplitej na wniosek premiera gen. Sławoj - Składkowskiego odznaczył Złotym Krzyżem Zasługi ś. p. Rozalię z Panków Kurkową, zmarłą w roku ubiegłym w Krakowie.

Prosta kobieta z ludu góralskiego, pochodząca ze wsi Naprawy pod Rabką, żyjąc w ciężkich warunkach materialnych jako żona woźnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, wychowała i wykształciła czworo dzieci: pułkownika, wdowę po rotmistrzu, lekarza oraz literata Jalu Kurka.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Układ polsko-słowacki

w sprawie ruchu turystycznego

BRATYSŁAWA, 25. 5. W Bratysławie został podpisany układ pomiędzy Polską a Słowacją, dotyczący ruchu turystycznego i podróżniczego. Układ został podpisany ze strony polskiej przez chargé d'affaires R. P. p. Mieczysława Chałupczyńskiego i p. dyrektora Tadeusza Geperta oraz ze strony słowackiej przez ministra spraw zagranicznych dr. Ferdynanda Durczańskiego i ministra pełnomocnego dr. Polyaka.

Zgodnie z postanowieniami tego układu podróżni i turyści, udający się do Słowacji, mogą nabywać czeki turystyczne w wysokości 1100 koron słowackich na tydzień i osobę w podróżach indywidualnych, względnie w wysokości 660 koron słow. w podróżach zbiorowych po kursie 18.11 zł. za 100 koron. Umowa wejdzie w życie z dniem 5 czerwca b. r. na okres 1 roku.

Wieczór dyskusyjny

w Kole Młodych PMS

W piątek, dnia 26 b. m. w Kole Młodych P. M. S. (Nowy Świat 38 m. 5) odbędzie się o godzinie 20 wieczór dyskusyjny z prelekcją p. sen. J. Rembielińskiego na temat: **„Aktualne zagadnienia polityczne Europy Środkowej". Wstęp wolny.**

Zwycięstwo katolicyzmu

Krucyfiksy w szkołach Hiszpanii

W ostatnich dniach we wszystkich szkołach Barcelony uroczyście umieszczono znów na dawnym miejscu krucyfiksy, zerwane przez wrogów religii i Kościoła. Przed zawieszeniem krucyfiksów w szkołach zostały one przy licznym udziale wiernych, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, dzieci szkolnych, duchowieństwa i t. d. poświęcone w miejscowej katedrze.

W niektórych szkołach sam biskup Barcelony zawiesił symbol Męki Pańskiej na honorowym miejscu w salach rekreacyjnych i klasach. Podobnie powrócił krucyfiks na dawne miejsce w wyższych uczelniach barcelońskich.

Nasze „ABC“:

Tragizm Włoch

Patrząc z bliska na to, co przeżywają dziś Włochy, odczuwa się cały tragizm przeżyć faszystowskiej Italii.

Dziś to nie jest już samodzielna polityka Włoch, dobrowolne wyciąganie ręki przyjacielskiej w kierunku Niemiec. To, co dzieje się dziś jest już tylko konsekwencją poprzednich posunięć, poprzedniej „ideowej“ współpracy dwóch „totalistycznych potęg“. Konsekwencją, jakiej Włochy z całą pewnością nie pragnęły, jakiej napewno Mussolini nie przewidywał, ryzykując współpracę z Niemcami przeciw wszystkim. Konsekwencją, uciążliwą dla całego narodu.

Nastroje antyniemieckie w masach stają się coraz silniejsze. O ile jeszcze miesiąc temu spotkać się było można z obojętnością w stosunku do Niemiec, zamiast manifestowanych na zewnątrz gorących sentymentów, o tyle teraz na każdym niemal kroku spotyka się nieukrywaną już nienawiść, maskowaną sztucznymi manifestacjami przyjaźni.

Nienawiść płynie stąd, że naród włoski czuć zaczyna na sobie ciężar jarzma „dobrowolnej współpracy“. Czuć zaczyna na szyi pętlę, która nie daje mu swobodnie odetchnąć, pętlę niewolniczą. Naród włoski zaczyna coraz lepiej odczuwać, że nie idzie już swoją własną drogą, a idzie tam, dokąd chce go prowadzić Hitler, wbrew interesom, wbrew pragnieniom.

Naród włoski nie chce wojny. Groźba wojny zawisła zaś nad Włochami w konsekwencji przyjaźni z Niemcami. Mobilizacja i przygotowania wojenne natrafiają na coraz częstszy opór.

Nad granicą niemiecką, koło Brenneru, dalej, koło Triestu, coraz częściej zdarzają się incydenty. Wzrasta tajna agitacja niemiecka i wzmaga się reakcja ludności włoskiej. Coraz trudniej tuszować te nastroje.

Rola Mussoliniego, staje się rolą tragiczną.

Dziesiątki mów, pracowicie wygłaszanych po całym kraju. Dziesiątki mów, gloryfikujących politykę przyjaźni z Niemcami, mów, sprzecznych z nastrojem narodu, mimo inscenizowanych aplauzów. Oto, co robić teraz musi Mussolini.

Nikt inny, tylko on właśnie budził przecież wszelkimi siłami poczucie honoru, dumy narodowej i własnej wielkości w narodzie włoskim. Dzisiaj on sam, pchany konsekwencjami poprzednich posunięć, akceptować musi stanowisko Włoch, przeciw któremu burzy się poczucie honoru narodu. Szukać musi słów, któreby maskowały stan faktyczny, któreby wmówić mogły światu, a przede wszystkim Włochom i jemu samemu, że Italia faszystowska nic nie traci z dumy swej i ze swej wielkości, idąc w ogonku za hitlerowskimi szeregami.

Nie trzeba odczuwać jakiejś żywszej sympatii dla Włoch i faszyzmu, niż dla Rzeszy i ruchu hitlerowskiego, aby móc przyznać, że dzieło faszyzmu, było większe od wszystkiego co zrobił hitleryzm.

Niezmordowana, nieustanna, pracowita i ofiarna walka włoskiego nacjonalizmu na nędznej, ubogiej ziemi. Walka o ziemię, która nie chciała rodzić, walka z własnym ludem leniwym do pracy a skorym do oporu, trudnym do okiełznania, do ujęcia w karby dyscypliny i twórczego posłuszeństwa. Krew, wsiąkła w piaski Abisynii, tysiące złotych obrączek, rzucanych przez bogatych i biednych do wspólnego skarbca narodowego w dniach nędzy — wykrzesana wreszcie z żebraczego narodu gorąca i dumna miłość ojczyzny, w pocie czoła zdobywana każda piędź urodzajnej ziemi, praca i praca, której tu dawniej nie znano — takimi zdobyczami nie może wykazać się nacjonalizm niemiecki, bo mniej potrzebował robić i łatwiej mu było robić wszystko z własnym potulnym, do przesady zawsze posłusznym narodem, nie znającym dotąd takiej nędzy, jaką znały Włochy.

I dlatego tym tragiczniejszy smak mają słowa, wypowiadane dziś przez samych Włochów:

„Był czas, że Hitler naśladował Mussoliniego. Dziś Mussolini naśladować musi Hitlera“.

Trudno już dziś tłumaczyć, że przymus naśladownictwa jest tylko wzajemnym dopingiem prześcigających się w sukcesach dyktatorów. Wojskowe bazy niemieckie we Włoszech rzucają już inne światło na włoskie posunięcia.

Trudno jest wprost uwierzyć, aby Włochy nie chciały próbować szukać wyjścia z sytuacji jeżeli bieg wypadków pozwoli im zmienić jeszcze linię postępowania.

M. S.

Pod brunatnym terrorem w Gdańsku

Gehenna ludności polskiej

(Wywiad specjalnego wysłannika „ABC“)

W drugim dniu pobytu w Kałdowie (Kalthofie), znanym z ostatnich bestialskich zajść antypolskich zdołałem przeprowadzić dłuższą rozmowę z wypuszczoną w środę, dnia 24 b. m. o godz. 16.15 z więzienia tamtejszą mieszkanką, Plathową, żoną polskiego kolejarza. Jak wiadomo Plathowa napadnięta w ub. poniedziałek przez hitlerowskiego prowokatora, miejscowego działacza partyjnego, rzeźnika Eichlera, została aresztowana natychmiast i osadzona w areszcie.

ZA POLSKĄ FLAGĘ

— Jakie były powody aresztowania pani? — pytam.

— Oni (policja) mówili, że zamieszana jestem politycznie i że wywieszam polskie flagi.

— A czy pociągnięto do odpowiedzialności Eichlera za napad na panią?

— Oni mówili, że to nieprawda, że Eichler napadł na mnie. Powiedziałam wówczas, że widzieli jak mnie Eichler bił polscy inspektorzy celni. Na to policjant oświadczył, że inspektorzy zabili Grübnaua i że oni nie mogą świadczyć. Niech sobie siedzą na górze (wagon, w którym mieszkają inspektorzy stoi na wysokim nasypie kolejowym) i nie wtrącają się do cudzych spraw.

ZA NASZĄ POLSKĘ

— Dlaczego hitlerowcy panią i pani męża szykanują? Czy tylko dlatego, że wywiesza pani polską flagę?

— Oni mi mówią, że ja nie Polka, tylko Niemka, bo noszę nazwisko niemieckie. Ale cóż z tego, że nazwisko niemieckie, kiedy dusza polska — mówi z mocą dzielna kobieta.

W tej chwili jeden z inspektorów wnosi szklankę gorącej herbaty, podając ją Plathowej. Za naszą kochaną Polskę—mówi ona wznosząc szklankę z herbatą do góry.

30 lat mieszkam w Kalthofie — ciągnie dalej swe opowiadanie — i żadna siła mnie stąd nie usunie. Mogą wynieść, ale tylko mego trupa. Za moją Ojczyznę — mówi Plathowa łamaną polszczyzną,— za naszą kochaną Polskę i ja gotowa oddać życie.

15 DZIECI

Słyszałem, że była pani więziona w Malborgu. Jak to się stało, że osadzono panią w więzieniu w Prusach Wschodnich?

— Tak, siedziałam w więzieniu w Malborgu wraz z mężem w zeszłym roku. Dziś akurat mija rocznica, jak nas aresztowali. Wypuścili nas dopiero po 5 tygodniach.

— Co było powodem aresztowania? — pytam dalej.

— Chcieli na nas wymusić, byśmy zabrali dzieci ze szkoły polskiej. A ja jak miałam ich 15 (z tego żyje 9), tak wszystkie wychowała na Polaków, bo sama jestem Polka — mówi z prostotą Plathowa.

BEZUSTANNA WALKA

Ta krótka rozmowa z twardą, zdecydowaną na wszystko Kaszubką rzuca światło, jaką gehennę przechodzi lud polski w Gdańsku. 30 lat potrafiła wytrwać we wsi, otoczona zewsząd nienawistną, podniecaną przez agitatorów ludnością. Przetrwała hakatę pruską, przetrwa i hitlerowską. Jak tylko może pomaga polskim inspektorom celnym, którzy też pokochali ją, jak własną matkę. Między Plathową a dzielnymi inspektorami zadzieżgnęła się nić serdecznej przyjaźni, przypieczętowanej wspólnymi przeżyciami w walce tymi, którzy usiłują uszczuplić polskie prawa w Gdańsku. I życie Plathowej i życie polskich inspektorów celnych to ciągłe bezustanne bojowanie. Na każdym kroku pogróżki, napady i gwałty, skrytobójcze zamachy i szykany. Ciągłe pogotowie, ciągłe trwanie w napięciu i oczekiwanie z której strony i jaki padnie teraz cios.

WOJENNY OBÓZ

2 dni pobytu w Kalthofie dało mi możność zorientować się z jak fantastycznymi trudnościami muszą walczyć ci ludzie. Obecnie żyją jak w wojennym obozie, przygotowani na najgorsze możliwości. W każdej chwili może paść któryś z nich ofiarą swych obowiązków. W mowach zaś wygłoszonych na pogrzebie zabitego Gruebnaua wyraźnie przebijała nuta chęci odwetu. Co jest powodem nienawiści partii hitlerowskiej do polskich inspektorów celnych wszystkim jest chyba jasne i wiadome. Oni to strzegą, by nie przemycano do W. Miasta przedmiotów, które partia hitlerowska usiłuje przemycić. Jakie to przedmioty, też nie potrzebuję chyba tłumaczyć. Partia w Gdańsku pragnie się uzbroić i zaopatrzyć w amunicję. A tu ani rusz. Polscy celnicy stoją temu na drodze. Ot cały sens ostatnich zajść „spontanicznie wybuchłych“.

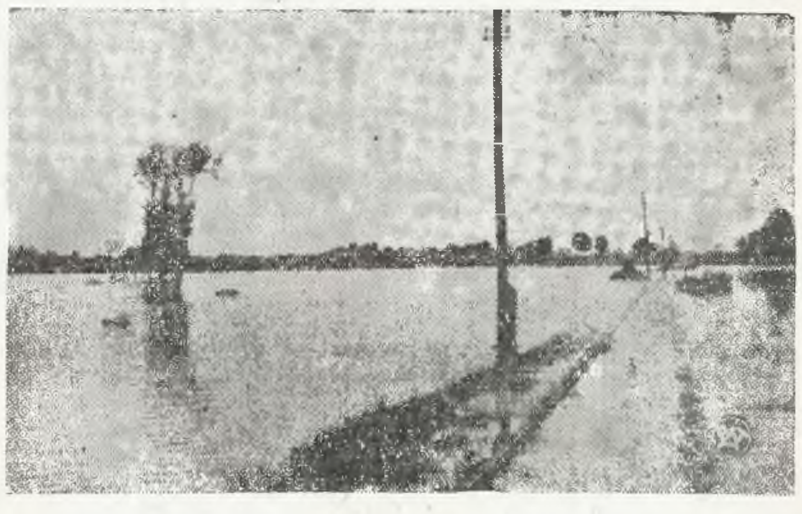
NA ŻOŁNIERSKIM POSTERUNKU

W złą stronę jednak niemieccy bojówkarze uderzyli. Tych ludzi, którzy jedynie strzegą prawa Polski w Wolnym Mieście, nic z drogi nie zawróci. Oni jak żołnierze trwają na posterunku i każdej chwili gotowi są na wszelkie zakusy na polskie prawa w Gdańsku odpowiedzieć tak, jak Polak odpowiada.

Polscy celnicy pracują pod brunatnym terrorem. Pracują w warunkach nadzwyczaj ciężkich, ale nic tempa ich pracy nie zmniejszy. Poznałem tych ludzi, dwudniowy pobyt w ich gościnie wystarczył, bym polubił ich jak najlepszych przyjaciół. Podziwiam ich spokój, równowagę ducha i siłę wytrwania.

Andrzej Plodowski.

KATASTROFALNA POWÓDŹ



Zalane wodą tereny pod Ostrowiem Wlkp. wskutek powodzi która w tych dniach nawiedziła te okolice.

Likwidowanie klasztorów w Niemczech

Z rozporządzenia władz narodowo - socjalistycznych w Akwizgranie ma być w najbliższym czasie „zlikwidowany“ klasztor Franciszkanów. Podobny los ma spotkać klasztor Kapucynów, znajdujący się na połowie drogi z Vaals do Akwizgranu.

Sensacyjne dokumenty stwierdzające

Poparcie czerwonej Moskwy dla hitlerowców

Kompromitujące dla Niemiec wspomnienia

W obecnej chwili, gdy Niemcy pozorują swe stanowisko hitlerowską uczciwością polityczną i twierdzą, że nigdy żadnej podejrzanej gry politycznej nie prowadzili, warto przypomnieć jak w r. 1930 narodowi socjaliści przygotowywali się do objęcia władzy.

Mianowicie w r. 1930 z końcem września b. komunista i dyplomata rosyjski Biesiedowski ogłosił sensacyjne **dokumenty stwierdzające bezspornie ścisłą współpracę czynników narodowo - socjalistycznych z komunistami Z.S.R.R.**

Był to okres, kiedy obecny kanclerz Hitler prowadził w Niemczech ostrą opozycję i korzystał z materialnego poparcia przez Rosję Sowiecką. W owym czasie Biesiedowski zerwał z Moskwą i ogłosił szereg dokumentów przejętych od specjalnego wysłannika GPU w Moskwie, który składał tam swe sprawozdanie z działalności z zagranicy.

GOTÓWKA Z MOSKWY

Dokumenty noszą daty z maja i czerwca 1930 r. Pierwszy z nich jest pokwitowaniem na otrzymane od agentów bolszewickich pieniądze w ilości „200 stóp“. Drugi dokument to sprawozdanie delegatów sowieckich Partisa i Witosica dotyczące wypłacenia dalszych „200 stóp“ narodowym socjalistom. Kwotę tą wręczył szefowi narodowo - socjalistycznej partii wysłannik GPU Stibor, który specjalnie w tym celu przybył z Moskwy. Partis i Witosic w sprawozdaniu swym podkreślają, iż w myśl instrukcyj GPU podsłuchiwali w przyległym pokoju hotelowym rozmowy Stibora z działaczem niemieckim.

W związku z tymi subsydiami sowieckimi dla ruchu narodowo-socjalistycznego pozostaje również inny dokument, a mianowicie pismo Stibora do urzędującej wówczas w Pradze czeskiej misji handlowej sowieckiej, do którego dołączone jest pokwitowanie „A..“ na otrzymane „200 stóp“. Stibor polecił powyższą kwotą obciążyć rachunek towarzysza Wiktora.

WYBORY PRZY POMOCY SOWIETÓW

Dalsze dokumenty dotyczą sensacyjnej treści konferencji na której uczestniczyli jako przedstawiciele Sowietów dwaj agenci G. P. U. i kilku narodowych socjalistów ze Szneide Huberem na czele. Konferencja została przeprowadzona z inicjatywy strony niemieckiej i **Huber jako przedstawiciel narodowych socjalistów oświadczył, że potrzebują oni na wybory 800 mil. marek.** Z tego około 300 miln. będą mogli zebrać w Niemczech i Austrii, **resztę zaś muszą otrzymać od Sowietów w** terminie 10-dniowym. Wzamian **za to** narodowi socjaliści zobowiązują się udzielić faktycznego poparcia rządom komunistycznym w ZSRR. Formalnie ze względów propagandowych n.-socjaliści mieli zwalczać komunizm, jednak faktycznie mieli uzgadniać swoją politykę z potrzebami partii komunistycznej.

PODPIS SZEFA

Na konferencji wysunięto również kwestię granicy polsko-niemieckiej i sprawę rozszerzenia tajnego układu niemiecko - sowieckiego z 1923 r. Umowę, **będącą wynikiem tej konferencji, w imieniu Niemców podpisał szef narodowych socjalistów.**

W obliczu tych dokumentów, jaskrawo występują nieuczciwe metody, jakimi posługiwali się narodowi socjaliści walcząc o władzę. Charakterystycznie wygląda w świetle tych faktów cała kazuistyka niemiecka o moralności narodowo - socjalistycznej. Sowiety, które popierały narodowych socjalistów miały się wkrótce same przekonać o rzetelności ich zobowiązań. Trzeba przyznać, że dokumenty powyższe są bardzo niemiłe dla narodowych socjalistów.

Prowokacje — dowodem nerwowości Niemiec

Polska jest spokojna poczuciem siły

Czy ministerstwo propagandy?

Powtarzające się coraz częściej antypolskie prowokacje niemieckie ocenia **„ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY“** jako dążenie Niemiec do wytrącenia Polski z równowagi.

Oto Niemcy i ich gdańskie pionki usiłują za wszelką cenę wytrącić Polaków z równowagi, którą jest szczególnie szkodliwa dla ich prowokacyjnych zamierzeń. Te manewry nie osiągną celu. Polska wykazuje siłę i opanowanie nerwów. Im większe jest opanowanie nerwów, tym skuteczniej możemy operować naszą siłą.

Niemcy zorientowały się już dziś, że przegrały wojnę przed jej rozpoczęciem. Przygotowania dyplomatyczne zakończyły się bowiem jedynie porażkami państw osi, w zbrojeniach wobec braku surowców Niemcy są coraz bardziej dystansowane, trudności gospodarcze rosną, nastrój wewnątrz Rzeszy jest coraz bardziej przygnębiony, — a więc jedyną drogę Niemcy widzą w prowokacjach. Zapominają jednak, że kto jest silny, ten jest spokojny. Tak łatwo więc niemieckie prowokacje nie odniosą skutku, a są tylko dowodem coraz większej nerwowości ogarniającej Rzeszę.

Naród polski jest zdrowy. Najlepszym tego dowodem jest reakcja polskiego społeczeństwa na grozę wojenną. Narody słabe pod obuchem niebezpieczeństwa upadają na duchu, narody silne wzmacniają się i przygotowują do walki. Wówczas zwycięża zdrowy instynkt narodu.

Dowodem tężyzny Polski jest stanowisko, że rozstrzygać będziemy sami, zależnie jedynie od naszych potrzeb i naszej woli. Pisze o tym **„KURIER POLSKI“**, nawiązując do ostatnich kroków Ligi Narodów.

W ciężkich doświadczeniach ostatniego kryzysu dojrzała również i opinia polska. Staliśmy się bardzo odporni na wszelkie pięknie brzmiące frazesy, niezależnie od tego, gdzie jest ich źródło. Umiemy bardzo dobrze odróżnić plewy genewskie od tamtejszego ziarna. Zdajemy sobie też w całej pełni sprawę, iż najważniejsze zagadnienia związane z naszym bytem państwowym — o więc przede wszystkim sprawę naszego dostępu do Bałtyku — rozstrzygać będziemy sami, według naszego uznania i naszego poglądu. Nie ma i nie może być takiego areopagu międzynarodowego, któryby mógł zmusić Polskę do rozpatrywania tej sprawy z jakiegokolwiek innego, niż z wyłącznie polskiego punktu widzenia, któryby mógł nas nakłonić do najmniejszych ustępstw w tej sprawie.

„GAZETA POLSKA“ podnosi rolę propagandy i podkreśla, że w obecnej sytuacji w Polsce znaczenie informacji jest niezwykle poważne.

Omówione powyżej poglądy części opinii brytyjskiej wskazują, że nie tylko państwa totalistyczne, ale również i t. zw. demokracje rozumieją dobrze jak wielką i doniosła bronią może się stać jednolicie prowadzona propaganda. Fakt ten zasługuje na szczególne podkreślenie właśnie w Polsce, gdzie znaczenie propagandy —czy jak kto woli, informacji —nigdy nie było należycie doceniane.

Wobec ukazania się tych uwag w urzędowej **„GAZECIE POLSKIEJ“** można spodziewać się, że jest to pogląd oficjalny. W każdym razie dokładne przemyślenie akcji propagandowej w Polsce winno być jak najśpieszniejsze.

DZIEŃ W POLITYCE

NA ZAMKU

Pan Prezydent R. P. przewodniczył w środę posiedzeniu Funduszu Kultury Narodowej im. J. Piłsudskiego. W posiedzeniu wzięli udział: premier Składkowski, Marszałek Miedziński, Marsz. Makowski, wicepremier Kwiatkowski, min. Świętosławski i dyr. Funduszu Michalski.

ROZENBERG — ORSINI USTĄPIŁ

Dotychczasowy dyrektor Instytutu Rozwoju Ziem Wschodnich p. Rozenberg - Orsini ustąpił ze swego stanowiska. Na jego miejsce powołano p. Jerzego Ponikiewskiego.

OŚWIADCZENIE P. RATAJA

Rozeszły się pogłoski, że b. marsz. Rataj, po złożeniu prezesury Str. Ludowego w ręce W. Witosa, usunie się od działalności politycznej. Pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, bowiem p. Rataj rozesłał oświadczenie, że od działalności politycznej nie ma zamiaru się usuwać.

Tabela loterii

15 dzień ciągnienia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 36878

10.000 zł.: 66655 18213 90956

5.000 zł.: 23266 57457 157887

2.500 zł. 28131 36531 38674 40044 49230 53947 61817 77526 74800 80510 84253 101127 106539 107210 124792 133739 138654

2.000 zł.: 7537 19258 31556 33531 47904 61834 67261 68795 92245 93753 104098 117741 130904 130526 141819 151041 153462 160331

1.000 zł.: 2494 5739 9925 12499 12667 13509 14490 29289 29036 38128 48772 52144 50683 60489 74753 85459 85683 87376 105814 100594 111151 114260 118588 122576 120905 123243 125030 133881 141913 144714 148850 145595 146760 148587 149356 151096 153543 152301 158972 162790

WYGRANE PO 250 ZŁ.

56 81 390 421 46 56 509 715 95 766 870 969 78 1040 210 30 323 26 508 11 12 65 85 92 632 93 951 2083 160 98 259 86 306 32 69 428 524 30 60 90 60 326 95 736 70 3068 150 403 652 722 40 61 58 832 922 4218 33 81 314 478 681 601 740 57 884 969 5073 199 309 453 89 605 25 48 728 6088 158 98 291 460 64 549 908 7022 81 294 320 18 21 441 78 535 606 790 912 25 8065 147 282 310 429 525 28 34 57 906 9008 64 109 334 438 58 579 648 703 35 98 802 37 84 10300 66 80 478 523 55 62 771 58 829 67 912 11270 601 30 59 879 924 12017 344 52 458 83 76 565 731 846 49 86 99 904 18 26 29 46 13108 30 231 21 92 395 469 651 52 713 68 14143 351 75 96 485 41 45 56 625 93 717 68 78 882 87 15261 345 441 91 500 53 79 96 789 95 878 16127 220 462 521 782 17029 353 414 74 553 761 812 960 18480 19063 231 41 432 40 753 65 954 22 20014 86 244 331 37 58 60 477 534 54 75 829 580 21167 22 89 48 508 600 43 47 93 928 22092 98 292 450 99 517 27 69 23070 99 219 50 506 74 608 722 825 65 24188 223 95 435 96 570 623 43 746 967 97 25045 78 95 224 314 54 415 92 97 663 80 707 858 73 26068 430 43 515 48 51 745 27058 69 265 91 445 575 78 616 758 896 932 51 28003 41 99 236 70 481 506 8 99 643 92 721 854 76 29071 93 652 65 722 80 962 30007 259 330 408 58 578 86 826 57 31022 117 61 293 317 40 466 84 505 56 600 779 89 32100 393 886 916 33203 25 396 456 946 34131 204 95 378 438 556 779 846 917 67.

35033 125 224 382 407 31 97 544 679 873 36115 352 81 430 568 96 778 916 36 91 37081 88 165 436 583 655 873 901 99 38066 134 243 85 467 545 607 30 52 803 14 38 97 39012 62 72 89 176 266 345 419 553 75 613 38 841 905 40174 216 98 478 532 33 52 706 858 41064 288 336 44 522 684 993 42168 343 490 550 694 43024 158 918 98 44015 169 72 325 42 630 84 607 11 816 914 45005 162 304 69 787 865 66 46143 68 73 98 251 320 87 419 66 500 671 90 705 31 838 68 82 932 66 47097 100 258 348 457 59 65 76 79 551 61 604 956 48040 182 291 497 977 49379 696 704 802 97 942 54

50132 221 25 83 606 7 25 81 874 80 87 51042 184 460 530 601 95 780 806 91 52240 303 10 400 34 81 99 512 35 691 706 9 53030 39 180 201 40 401 999 54337 469 538 654 61 799 821 910 55011 23 81 177 88 237 43 325 446 529 43 744 876 936 56037 249 709 920 57025 167 233 322 32 544 75 770 58075 273 411 541 62 72 94 735 832 59029 110 40 230 87 320 59 67 68 510 52

60094 102 396 464 504 647 79 91 770 871 61135 237 66 382 567 84 611 704 99 868 62039 103 78 380 481 524 29 87 671 819 32 911 63091 277 322 85 477 714 64058 136 68 284 443 548 995 65076 273 74 85 335 54 428 587 681 723 58 836 85 66005 88 284 322 45 500 785 67168 228 308 42 412 838 932 43 69188 212 13 65 439 526 75 605 37 41 762 69 946 69126 39 273 99 317 425 50 95 533 970

70077 172 249 390 607 715 19 71071 90 316 584 626 700 82 954 72243 573 668 755 835 955 73165 94 217 22 80 90 327 85 441 669 97 779 98 817 92 933 72 74082 91 126 73 246 370 538 695 814 936 75197 201 30 338 56 415 743 801 906 76065 145 581 868 77131 54 297 412 583 643 70 798 886 78008 72 111 61 275 311 414 738 94 804 83 915 63 79072 344 706 18 850 943

80012 66 83 211 97 311 56 78 81 579 607 793 851 70 996 81079 113 92 289 581 601 873 945 82044 177 234 340 69 82 546 716 83286 533 648 754 946 84237 81 425 626 50 920 58 85089 223 318 26 59 560 779 870 86220 57 479 502 953 87038 51 388 461 516 798 983 88219 540 67 78 674 752 74 95 945 47 89057 97 281 333 415 533 635 707 66 82 858 949

90230 96 497 8 536 633 54 76 778 91136 57 89 235 425 795 872 92023 80 94 224 83 342 472 610 47 93247 461 624 6 826 99 921 76 94153 300 518 82 733 822 67 34 92 095062 75 118 300 441 566 647 976 96018 187 238 413 99 580 632 834 97005 36 60 183 96 459 74 830 70 931 66 81 98017 83 209 430 64 541 76 647 723 825 902 77 99106 312 41 571 604 55 772 867 89.

100099 200 30 42 95 265 7 428 555 727 803 11 101113 63 84 209 334 542 625 37 884 983 102183 226 60 397 504 8 60 785 942

103029 10 18 298 449 527 58 620 62 78 97 99 897 949 104046 244 600 99 998 105149 89 442 43 608 52 70 705 992 106315 497 515 787 835 43 107076 93 284 86 300 73 479 849 97 108096 134 275 433 515 662 727 833 109170 219 95 321 82 442 532 56 753 811 52 60 110071 148 233 51 437 57 632 48 68 727 79 803 53 60 65 111142 68 87 720 95 873 112232 370 87 515 612 57 944 84 113095 160 287 334 459 77 511 728 987 98 114218 382 84 481 507 49 835 45 115011 15 53 214 37 85 359 404 50 597 695 712 805 955 116195 256 71 458 94 585 681 958 117087 104 14 245 316 62 421 526 74 721 71 88 801 49 963 83 118203 4 424 592 621 66 88 747 871 97 970 119004 171 91 272 88 98 345 483 520 48 50 753 828 83 120040 434 523 81 634 42 787 805 121070 246 345 534 636 780 886 994 122006 17 247 92 336 260 644 804 962 123009 45 79 119 227 469 535 744 73 844 88 124039 90 102 214 76 376 416 78 762 836 973 125031 84 136 47 62 74 209 302 55 615 21 36 93 731 897 961 126065 122 340 46 90 404 705 830 956 127072 84 186 340 44 72 75 812 128004 149 71 249 361 459 81 549 661 769 83 949 59 129174 267 95 380 411 552 60 71 643 50 97 798 846 54 130034 80 200 44 333 38 472 710 131052 101 16 221 28 418 53 570 821 913 47 132095 98 319 57 699 700 85 80 92 943 70 133682 776 801 134015 31 121 246 77 305 6 59 506 15 904 81

135100 63 458 527 673 885 932 63 134046 270 91 324 60 501 644 72 766 835 961 137040 146 65 395 762 138014 102 64 275 489 579 723 94 948 139101 56 70 239 446 631 782 842 58 140519 713 88 927 49 141028 163 339 400 50 603 93 894 925 57 142250 342 508 601 7 59 68 789 143106 89 215 547 744 71 817 926 144051 86 165 212 340 470 656 75 748 902 145245 376 468 635 807 968 144038 50 151 985 88 681 828 76 147143 269 98 365 68 570 95 604 799 840 960 148057 104 357 4 70649 81 849 919 149133 49 224 36 428 567 670 754 931 150127 204 320 57 85 415 626 60 151125 322 96 411 616 49 749 79 86 844 152013 58 192 210 393 650 89 749 153134 91 219 79 385 500 30 69 687 702 865 902 154015 37 48 367 431 759 876 155029 206 48 364 78 500 65 95 678 742 156126 75 284 326 464 567 805 157126 414 84 494 513 35 656 738 73 956 158090 357 457 567 730 817 954 159072 86 98 318 80 414 548 710 21 78 900 160127 74 218 73 506 606 822 161028 287 337 472 594 697 759 955 162204 57 482 513 638 65 71 731 35 837 97 959 163041 151 302 406 26 678 705 31 71 823 959 164033 62 88 124 635 783 806 22 79 97 959

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

STAŁA dzienna wygrana 20000 zł. padła na Nr. 130837

75000 — 95292

10000 zł. — 17990 79287 163437

5000 zł. — 6467 89233 98291 142858 164421

2500 zł. — 13197 20675 36059 41980 55224 56043 82992 106455 115945 132037 135082 148538 158963

2000 zł. — 8490 19779 20458 30726 33689 35138 37047 40266 60989 65866 74944 75716 79185 81469 90126 101966 108475 130918 137032 159057

Po 1000 złotych na nr.: 2366 7705 9240 10232 15890 23528 24772 26388 30908 30951 32854 39871 41446 45004 52637 53560 58689 74636 74828 77102 79086 80059 86032 89095 89886 101318 108880 109395 118734 121389 121451 131356 132308 134325 135084 148911 156023 156462 159787 161762

WYGRANE PO 250 ZŁ.

556 610 31 752 911 2300 42 80 733 3123 889 999 4738 904 76 5156 353 442 575 706 874 936 6123 61 973 7090 165 217 223 673 919 8075 217 504 635 719 837 9108 23 552 605 896 912 46 10113 657 950 11010 390 631 713 947 12134 316 708 3253 909 14089 580 15451 762 813 99 915 16409 543 608 753 90 17025 147 409 663 825 18060 188 205 372 93 19042 704 39 80 20139 208 976 21214 336 743 812 97 22001 18 88 108 45 200 907 55 23081 461 509 24258 376 690 943 25178 617 34 809 942 26046 206 58 409 524 666 91 27025 84 117 509 843 926 28010 400 689 781 816 44 968 29095 322 39 416 709 30787 31176 373 504 759 32656 923 73 33317 420 714 849 34151 263 401 55 555 767 916 35350 546 617 768 912 36485 524 668 92 96 886 37218 637 813 855 78 38027 204 504 629 825 90 907 39228 300 792 844 74 40032 58 154 830 41618 718 916 42233 233 327 432 518 945 43366 44028 36 43 398 584 898 953 45449 603 777 46306 644 67372 530 957 47040 79 739 609 864 49258 650 88 739 943 88 50117 24 308 937 51161 322 569 617 853 52055 327 67 843 53844 99 911 54198 229 653 657 55127 202 53 635 715 90 56399 477 583 948 57229 67 507 771 58024 442 53 641 747 55 849 922 5978 146 265 391 500 78 678 53 989 60241 363 95 410 61784 845 62061 210 53 77 894 63190 275 332 54 440 640 835 996 64199 247 423 78 691 959 65065 165 253 362 765 71 873 66001 413 635 993 95 67336 684 68285 865 69382 437 713 826 70218 20 439 47 884 71256 336 72028 75 299 329 73058 192 358 74026 39 106 222 34 667 709 822 972 75130 662 76248 875 941 77176 244 78133 612 709 79035 252 95 743 885 25 27

80015 40 137 40 612 77 831 53 81054 174 276 515 65 712 82038 53 718 29 871 83048 236 344 73 649 948 47 84071 131 294 402 534 67 834 997 86268 532 704 23 69 87163 88017 308 521 38 63 778 943 89421 620 969 90022 353 402 92 698 925 91061 555 92050 129 388 572 93 558 886 900 94197 945 86 96069 144 525 86 896 96129 966 97391 641 824 25 98072 140 391 589 99006 219 43 455 650 100397 547 101165 279 862 990 102107 281 103069 320 88 730 951 104314 483 723 805 914 105049 684 106040 86 441 784 765 107025 86 92 829 974 108202 86 366 91 448 92 109216 110063 433 506 938 111430 829 59 928 112009 157 237 791 943 113175 362 423 994 114176 465 719 849 115119 302 803 43 95 116049 262 427 117260 648 71 48 839 26 118085 87 119010 229 311 75 416

120017 32 144 55 362 498 916 122309 550 74 123075 104 42 348 70 904 20 124070 160 215 577 125605 6 827 126045 82 145 230 348 991 127695 838 84 128175 129148 258 385 828 130024 572 601 131313 536 44 786 132026 626 730 885 906 21 133070 109 88 248 516 41 841 134388 437 554 821 135054 515 987 136010 95 574 641 727 137099 130 669 138146 589 667 780 809 11 139419 29 559 71 140024 507 141004 40 457 627 709 69 843 974 142192 341 437 669 143166 220 50 345 628 97 993 84 144284 610 783 880 145135 202 8 352 488 614 957 52 146125 305 147099 518 96 867 946 148053 171 737 826 149583 628 736 927 41 150318 701 34 895 944 151374 725 152361 656 154340 64 712 90 858 155159 78 230 591 837 156288 563 953 157117 250 699 826 158091 275 150029 262 406 587 660 743 160112 91 259 467 85 591 743 987 161072 254 377 400 22 64 93 649 749 162443 771 975 153030 171 304 521 94 777 164054 337 765

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 250 ZŁ.

212 403 542 49 787 1135 300 89 153 283 529 72 998 1148 361 504 671 847 909 25 2022 3129 83 415 514 886 4289 326 27 411 79 97 721 829 5040 263 634 825 6155 7086 548 777 83 835 942 8118 384 515 618 72 789 90 9046 110 82 251 68 445 97 663 77 750 829 61 10089 543 53 682 713 11091 257 396 528 41 872 95 12042 246 516 759 76 913 13113 435 99 838 951 57 14108 95 238 361 537 694 723 972 15305 421 529 622 831 991 16146 50 249 419 844 911 1446 55 17084 277 346 441 595 822 910 39 68 18382 786 19047 564 623 718 20068 109 334 535 656 66 21095 250 359 92 548 672 875 22085 258 99 345 23069 384 416 28 42 24118 42 351 533 68 84 767 828 25215 554 616 30 767 801 26027 58 186 332 473 500 659 27281 808 939 28032 49 135 324 571 784 29179 84 227 458 581 733 873 30034 78 106 67 216 395 548 667 83 986 92 31247 449 540 70 719 52 840 32114 218 58 420 59 634 781 920 36 45 33094 402 34 627 716 884 34543 683 866 35015 20 59 354 68 435 55 536 76 82 669 83 887 34012 79 124 540 46 76 610 18 801 37249 415 578 683 774 78 38320 450 512 763 810 34 46 76 79 39256 387 645 55 860 901 56 40035 69 387 481 585 791 925 91 41411 598 855 944 42029 249 847 43287 459 62 511 733 44031 153 91 580 723 72 883 45064 375 406 834 46130 399 707 99 941 47042 308 661 700 48043 63 153 59 87 353 67 407 653 99 49159 249 346 417 582 716 995 50154 218 35 462 509 12 608 17 964 51318 632 52091 418 508 53009 62 101 724 91 54179 395 402 814 955 55499 56029 155 376 464 602 57096 224 736 61 867 977 58008 133 218 47 302 426 31 864 74 59001 175 698 817 60068 515 98 967 61295 353 58 61 558 773 976 62096 125 44 205 319 77 870 98 922 40 63246 358 491 760 64150 316 451 583 981 65238 383 659 66119 252 64 96 382 94 825 67072 424 663 999 68008 140 79 563 669 69130 297 761 852 70073 279 317 537 653 759 806 67 71219 77 574 621 74 75 777 944 72152 380 472 81 565 81 757 73022 97 137 63 81 394 572 642 864 74090 135 232 314 46 759 75 75291 384 776 826 76256 449 808 77051 233 441 541 56 634 716 40 918 78649 746 79180 560 851 80482 984 81022 50 562 82403 83737 823 923 84463 72 523 85248 470 586 621 86155 309 530 834 87165 88195 361 66 83 881 89296 521 613 43 90135 534 728 91454 78 715 92131 321 93382 760 849 59 94933 95058 282 487 646 706 871 96503 830 97412 590 813 98585 99145 827

100060 183 418 64 85 663 815 982 101050 536 669 887 938 89 102297 394 423 75 519 74 701 4 21 847 103108 50 203 780 932 74 104607 60 105238 57 59 478 520 783 803 106126 422 621 107389 444 655 841 919 108484 863 109378 503 746 864 110331 408 750 111324 624 68 97 809 62 95 966 112053 80 125 85 218 31 750 887 970 113114 732 98 992 114519 712 876 989 115155 256 601 884 998 116107 464 556 64 605 117107 212 384 437 532 118212 42 66 332 864 119201 75 703 120216 336 496 534 613 824 121101 19 392 410 31 661 705 74 982 122022 260 505 829 123076 7772 87 849 124282 448 688 950 80 125085 343 748 803 84 126478 730 982 127370 602 750 936 49 128025 50 444 73 90 636 719 940 51 129057 138 271 470 807 49 95 130469 713 43 829 985 131169 761 132493 133239 464 134135 200 621 891 135023 246 796 86 32 136333 48 738 822 137634 817 69 931 60 138010 446 622 58 139016 115 20 99 208 45 362 90 484 528 790 140035 218 94 736 141085 494 662 737 142257 382 895 143535 144067 363 549 831 145219 39 369 631 50 98 741 46 919 146003 60 112 296 535 654 88 890 966 147015 583 148138 443 149028 268 400 41 893 150162 260 69 151582 617 53 152139 774 76 219 411 961 153179 257 462 79 612 787 907 20 67 154033 235 155139 43 73 99 590 690 846 998 156199 286 307 500 696 812 157587 610 889 158164 316 645 998 159023 259 433 56 93 613 36 960 69 160031 272 309 720 808 161077 79 242 66 662 737 974 162049 604 701 812 932 163061 318 417 668 941 164134 55 312 598

Jedziemy na wczasy

zorganizowane przez L. P. T.

W dniu 15 b. m. zostały otwarte ośrodki Wczasów Letnich L. P. T. w 63 pięknych, aczkolwiek mniej znanych miejscowościach. Wczasowiska zostały w ten sposób wybrane, by nawet nisko uposażony pracownik mógł wraz z rodziną spędzić kilkutygodniowy urlop z jak największym pożytkiem dla zdrowia.

Sześciodniowy pobyt (okres minimalny) w jednym z ośrodków wypoczynkowych L. P. T. kosztuje wraz z przejazdem kolejowym w obie strony, wyżywieniem, mieszkaniem i obsługą od 17 zł. wzwyż, zależnie od odległości ośrodka i dziennych cen utrzymania.

O sposobie korzystania z Wczasów Letnich informuje dokładnie broszura, wydana przez Ligę Popierania Turystyki p. n. Wczasy Letnie 1939 r., którą można otrzymać bezpłatnie w Referacie Wczasów L.P.T. Warszawa (Mokotowska 61) w Związku Propagandy Turystycznej, Warszawa (Wierzbowa 8) oraz we wszystkich placówkach L. P. T. w całej Polsce.

Francja czuwa...

Wspaniały film reportażowy

W środę ubiegłą odbyła się w kinie „Napoleon" uroczysta premiera wspaniałego filmu reportażowego: „Francja czuwa". Film ten jest w chwili obecnej dokumentem niezwykle aktualnym, obrazującym stan pogotowia wojennego i siłę bojową armii francuskiej. Opracowano go z wielkim umiarem, nie uciekając się do sztucznych efektów propagandowych. Realizatorzy oddali głos potężnym pancernikom, armatom, czołgom, samolotom, karabinom maszynowym. Wymowa broni, wymowa potężnych umocnień linii Maginot'a, wymowa tysięcy żołnierskich oczu jest tak mocna, że ten film — reportaż wywiera wrażenie niezwykłe. Nie ma w nim żadnej „akcji", żadnych „głównych bohaterów", lecz posiada on treść tak bogatą i tak krzepiącą, że napięta uwaga widza nie słabnie ani przez chwilę.

Spontaniczne, gorące oklaski, jakimi publiczność reaguje na ten film co chwilę są manifestacją polskich sympatii dla Francji, lecz także są wyrazem uznania i zrozumienia dla najważniejszego dziś czynnika w życiu narodów — dla siły zbrojnej.

Przedstawiciel francuskiej misji wojskowej p. mjr. Tessier przemawiając przed rozpoczęciem seansu, powiedział, iż armia francuska jest gotowa w każdej chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, stanąć u boku wspaniałej armii polskiej, również całkowicie przygotowanej. Słowa te, wyrzeczone w obecności ambasadora Francji p. Noel, przedstawiciela rządu polskiego p. wicepremiera Kwiatkowskiego, dyplomacji, generalicji, prasy i licznej publiczności nabrały szczególnej wymowy na tle obrazów ukazujących wspaniałą, świetnie wyposażoną technicznie i doskonale wyćwiczoną armię francuską.

Film ten pozwala publiczności polskiej zapoznać się z największą na kontynencie armią z pośród tych armii, które gotowe są współdziałania z armią polską. Należy się za to uznanie dla Polskiej Spółki Filmowej, jak i dla dyrekcji kina „Napoleon". Należy wyrazić życzenie, abyśmy wkrótce mogli obejrzeć podobny reportaż o naszej własnej armii.

st. g.

Z książek

„Krwawe ślady"

Wyszła z druku i ukazała się w sprzedaży powieść Witolda Poprzęckiego p. t. „Krwawe ślady". Akcja która toczy się w okół bardzo ważnych dokumentów gospodarczo-wojskowych rozgrywa się na trasie Katowice — Warszawa, a tempo ma tak żywe, że powieść czyta się jakby się słuchało dobrego narratora. Znać, że autor jest dziennikarzem, bo cokolwiek opisuje widać tę, może trochę dyletancką, niemniej jednak szeroką znajomość rzeczy, która sprawia, że tło akcji jest namalowane doskonale.

„Krwawe ślady" Witolda Poprzęckiego stanowią w naszej literaturze sensacyjnej pozycję nową i bezsprzecznie dodatnią. Dotychczas bowiem nie spotkaliśmy powieści szpiegowskiej, gdzieby zamiast nieodzownych „czarnych charakterów" narysowano dobrze opracowane typy ludzkie, gdzieby zamiast nadmiernej ilości trupów — był ładnie przeprowadzony romans, a zamiast „strasznych" opisów, pięknie zrobione tło, co daje razem niezwykle efektowną całość. Nawet tam, gdzie trzeba było „zatrzymać" akcję, aby narysować typy, występujące w powieści, rzecz jest przeprowadzona żywo i z wdziękiem dobrego stylisty.

Co Anglicy najchętniej słuchają

Z ankiety, przeprowadzonej przez Brytyjskie Towarzystwo Radiowe wynika, że największym powodzeniem cieszą się wśród słuchaczy angielskich programy rozmaitości. Na drugim miejscu znajdują się wieczory teatralne i koncerty organowe, dalej hejnały i skecze muzyczne, wreszcie muzyka taneczna.

Najmniejszą liczbę zwolenników zdobyła muzyka kameralna.

OLE STEFANI 45)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

Janet Gregory przyjeżdża do nadmorskiej miejscowości St. Jean - sur - mer, gdzie zastaje swoją macochę Violet. Mimo jej wylewnej serdeczności, Janet czuje się nieswojo. Nie ma zaufania do zamachu.

Cranbourne przysiadł się do Janet. Usługiwał jej z ojcowską prawie czułością. Dziewczyna zżymała się w duchu i ze strachem przyjmowała jego życzliwość. Czuła — lub tylko doznawała takiego wrażenia — że po śmierci ojca major Cranbourne w stosunku do niej zmienił się gruntownie. Traktował ją dawniej z pobłażliwą obojętnością, widział w niej po prostu nazbyt uprzykrzone dziecko, natomiast teraz zwracał się do niej z powagą i szacunkiem, jak gdyby w ciągu ostatniej nocy przeistoczyła się w dorosłą i niewymuszona prostota tak dalece podbiły dziewczynę, że jej nieufność wkrótce rozwiała się bez śladu. Poza tym łechtało przyjemnie wrodzoną kobiecą próżność to, że ten światowiec poświęcał jej tyle uwagi.

Po śniadaniu postanowiła z psem pobiegać po parku. Już stała na progu gotowa do wyjścia, gdy Anderson zawołał:

— Janet! Zapomniałem ci powiedzieć, że rano był tu jakiś człowiek. Pytał, czy wczoraj nie zostawiłaś walizki na przystani.

— Oczywiście, dopiero dziś spostrzegłam, że jednej brakuje — wtrąciła ciotka Betsy. — Tragarz przywiózł tylko siedem walizek, a pamiętam doskonale, że na kwicie bagażowym było osiem.

— Dobrze, poślę kogoś ze służby po tę ósmą — dokończył Anderson.

W tym momencie zaskrzypiały stare drewniane schody, prowadzące na piętro, a nieco później na zakręcie ukazał się nieprawdopodobnie żółty płaszcz kąpielowy.

Pies nagle oszalał — szerść zjeżyła się na nim. Z przeraźliwym ujadaniem rzucił się do schodów, gotowy stoczyć śmiertelną walkę z wrogiem.

Janet go odwołała, ale Tarka tak się wściekał, że musiała go mocno trzymać za obrożę.

Lytton Praycott stopień po stopniu schodził po trzeszczących schodach nie odrywając od psa oczu.

— Przykro mi niezmiernie, że wywołałem tyle zamieszania — wymówił wreszcie. — Może pani będzie łaskawa w moim imieniu zaproponować tej Tarce, by wreszcie zawarła ze mną pokój.

— Nie wiem, czy on się zgodzi! Wątpię! — odparła kładąc mocny nacisk na słowo „on".

Zaległo milczenie.

— Idę kąpać się w morzu — podjął Praycott po dość długiej przerwie.

— Wygląda na to! — ucięła dziewczyna spoglądając drwiąco na żółty płaszcz.

— Janet! — zawołał Anderson z jadalni. — Czy nie posłać do Dieppe po twoją walizkę?

— Pani wybiera się do Dieppe? — z nagłym ożywieniem zapytał młody Amerykanin. — Bardzo chętnie z panią pojadę!

— O, dziękuję! — odpowiedziała Janet. — Obawiam się, że pan znów będzie miał trudności z hamulcem.

Uczuł się dotknięty. Doszedł do drzwi wyjściowych, lecz na progu odwrócił się i oświadczył sucho:

— Służę pani swoim wozem, jeśli pani zechce pojechać.

Ta niespodziewanie uprzejma propozycja zbiła nieco dziewczynę z tropu. Z początku nie wiedziała, jak odpowiedzieć.

— Dziękuję... — Po krótkim wahaniu dodała: — Szczerze mówiąc skorzystałabym chętnie... jeśli pan mi zaufa, oczywiście.

— Widziałem, jak pani prowadzi samochód — rzekł prosto. — Zaraz każę przygotować wóz.

Wyszedł. Usłyszała po chwili, jak żwir zaskrzypiał pod jego pantoflami kąpielowymi.

Pobiegła prędko po okulary, uprzedziła ciotkę Betsy, że sama jedzie po walizkę i poszła ku bramie zamkowej.

(D. c. n.).

Derby 1939 w Epsom

Zwyciężył pewnie faworyt „Bluepeter"

klęska bookmacherów

LONDYN, 25. 5. Dzień wczorajszy był doroczym świętem sportowym W. Brytanii. Na słynnym torze wyścigowym w Epsom, przy cudownej pogodzie i olbrzymim zainteresowaniu półmilionowej rzeszy widzów, rozegrany został największy wyścig sezonu derby.

Na trybunie honorowej, w zastępstwie nieobecnego króla, zajęli miejsca książe i księżna Gloucester oraz książe i księżna Kentu.

Do wyścigu, rozgrywanego na prze strzeni półtorej mili angielskiej o nagrodę 3.200 muntów, stanęło 27 najlepszych angielskich i francuskich koni.

Zwyciężył zupełnie pewnie faworyt „Bluepeter" pod żokiejem E. Smith, własność lorda Roseberry w czasie 2 min. 35,8 sek. o trzy długości przed „Fox Cub" i „Heliopolis".

Jest to piąte zwycięstwo faworyta w angielskich derby w ciągu ostatnich 20 lat. Odbiło się ono najbardziej na kieszeniach bockmacherów, których kosztowało około miliona funt. szt.

XX-lecie handlu pomorskiego

Album pamiątkowy — monografia

Z okazji przypadającej w roku bież. 20-letniej rocznicy konspiracyjnego założenia Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, Związek wydaje wielki album pamiątkowy — Monografię p. t. „20-lecie Handlu Pomorskiego".

Wydawnictwo to mające się ukazać na jesieni b. r., już dziś wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród sfer kupiectwa nie tylko pomorskiego, lecz kupiectwa całej Polski.

Monografia „XX-lecie Handlu Pomorskiego" będzie poza analityczno-naukowym (jedynym do tej pory w Polsce) opracowaniem handlu pomorskiego, przeglądem 20 letnich prac i wysiłków, jakimi może się dziś poszczycić Z. T. K. na odcinku normalizacji, racjonalizacji oraz unarodowienia handlu.

Monografia „XX-lecie Handlu Pomorskiego" będzie dowodem utrwalenia się zapoczątkowanej 20 lat temu tradycji kupieckiej — tradycji, na której przyszłe pokolenia kupców pomorskich będą się uczyły jak pracować efektywnie dla dobra Rzpl. i dla dobra kupiectwa Polskiego.

Naukowe opracowanie, piękna forma i artystyczne wykonanie daje rękojmię, że Monografia ta wzbudzi wielkie zainteresowanie nie tylko kupiectwa ale i wszystkich tych, którzy zagadnieniami gospodarczymi się zajmują.

Bliższe szczegóły znajdzie czytelnik w prospektach, które na żądanie wysyła bezpłatnie Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu, ulica Wybickiego 39.

RADIO

PIATEK 26. 5.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. 11.00 „Kazimierz Tetmajer" — aud. słowno - muzyczna. 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborowych.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Zagadka historyczna". 15.25 Sport. 15.35 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 16.35 Recital fortepianowy Rodzińskiej. 17.10 „Echa mocy i chwały". 17.20 Pieśni amerykańskie w wyk. Łady. 17.40 Strażnicy Dalekiego Wschodu — felieton wygł. prof. Siedlecki. 17.50 „Artykuł zastępczy w gospodarce domowej" — odczyt. 18.05 Wesołe melodie na instrumentach solowych (płyty). 18.30 „I co z takim zrobić" — komedia Niewiarowicza w radiofonizacji autora. 19.00 „Rozmaitości muzyczne" — koncert rozrywkowy. 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego. 20.35 Sport. 21.00 Józef Haydn.: „Lato" — fragment oratorium „Cztery pory roku". 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie" — szkic Zgorzelskiego. 21.55 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 22.35 „Dialog o myśli i zjawiskach duchowych" — fragment z „Emancypantek" Prusa. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

16.35 Gra Ilza Rodzińska (fortepian)
17.40 „Strażnicy Dalekiego Wschodu" prof. Michał Siedlecki.
18.30 „I co z takim zrobić" — komedia Romana Niewiarowicza.
21.00 „Lato" — fragment oratorium Józefa Haydna.

WARSZAWA II

14.00 Sekstet Blaschke. 15.00 „Skrzypce z orkiestrą" (płyty). 16.05 Recital organowy Widomskiego. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: Szafranek — skrzypce. 17.10 Pogawędka gospodarska. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 „Szalony debiut" — monolog Gałczyńskiego. 21.25 Symfonie concertante W. A. Mozarta na 4 instr. dęte z tow. ork. 22.10 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.55 Popularny koncert symfoniczny (płyty).

KR. FAL. E.

20.00 Dziennik. 20.05 Transmisja Koncertu Symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

KR. FAL. A.

0.05 „Obrazki do baśni dziecięcych" — Drége - Schielowej. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki" — audycja. 0.45 Dziennik. 1.05 Polska muzyka rozrywkowa. 1.35 Wiersze Brzechwy dla dzieci. 1.45 Śpiewa Chór Eryana. 2.00 Polska wieś wczoraj i dziś — pogadanka Oracza. 2.10 Orkiestra wiejska Gnatowskiego.

SOBOTA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa (ze Lwowa). 15.00 „Kaczka - dziwaczka" — obrazki Brzechwy — audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka w oprac. Wiesława Wohnuta. 16.35 Utwory flet w wyk. F. Tomaszewskiego. 17.00 Nabożeństwo majowe z nad Świtezi. 18.00 Nasi śpiewacy w obcym repertuarze (pł.). 18.30 Audycja dla Polaków za granica. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego z Wilna 20.55 Transmisja z Łodzi fragmentów meczu piłkarskiego Polska — Belgia. 21.25 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. P. R. 21.50: Wesoły tygodnik dźwiękowy. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

15.00 „Kaczka - dziwaczka" — wesołe obrazki Brzechwy.
16.35 Utwory na flet — Tomaszewski.
17.00 Nabożeństwo majowe z nad Świtezi
21.50 Wesoły tygodnik dźwiękowy.

WARSZAWA II

14.00 Manuel de Falla (płyty). 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów — Brossówna (fortepian). 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Koncert w wyk. Orkiestry i Chóru P. R. pod dyr. Nowowiejskiego. 16.47 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.05 Muzyka kameralna Mendelssohna (płyty). 22.10 Chorały i fugi — Franck (płyty). 23.10 Koncert solistów.

KR. FAL. E.

20.00 Dziennik. 20.20 W rytmie marsza. 20.30 „Nasi lotnicy" — audycja słowno - muzyczna w oprac. Jerzego Meissera.

KR. FAL. A.

0.05 Utwory Statkowskiego. 0.20 Piosenki śląskie. 0.45 Dziennik. 1.05 Melodie z przeszłości. 1.35 „Polski Gdańsk" — audycja słowno - muzyczna. 2.10 Polska Kapela Ludowa. — Dzierżanowskiego.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 286.30, Bruksela 90.70, Kopenhaga 111,25; Londyn 24.91, Nowy Jork (kabel) 5.31 i 5/8, Paryż 14.10, Sztokholm 128.45,

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 78.00, II em. 79.00: 3 proc. premiowa inwestyc. seriowa II em. 82.00; dolarówka 39.06; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 61,50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 60.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 60.50; 5 proc. konwersyjna 65.00 (po 100 zł.) 60.50 — 62,00 (drobniejsze) 60.00; 5 proc. kolejowa konwersyjna 62.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 55.25 — 54.75 — 55.00; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 53.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 61,50 — 60.50 — 61.00, (1.000 zł.) 63.50 — 62.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 54.00; 5 proc. Łodzi 54.00 (1938 r.) 52.50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 66.75.

Akcje: Bank Polski 109.00; Lilpop 88.00 — 89.00; Ostrowiec 75.00; Warszawskie Tow. Fabr. Cukru 34.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 23.50 — 24.00; żyto 15.50 — 15.75; jęczmień 18.25—18.50; owies I 17.25 — 17.75; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 28.00 — 30.00. koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 37.00 — 40.00; gat. II 32.00 — 33,50; żytnia gat. I 25.50 — 26.00; żytnia razowa20.75 — 21.25; otręby pszenne grubsze 13.50 — 14.00, średnie 12.50 — 13.00; miałkie 12.50 — 13.00 makuchy lniane 25.50 — 26.00; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.00 — 4.50; siano prasowane 9.00 — 9.50.

Wizyta prawników francuskich

Wśród gości, prezes Sądu Najwyższego

Dziś, 25 b. m., przyjeżdżają do Warszawy wybitni prawnicy fran cuscy, przedstawiciele sądownictwa i adwokatury, z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego Tremicourt na czele.

Prawnicy francuscy przybędą celem odbycia wspólnych posiedzeń naukowych z prawnikami polskimi w ramach polskich grup dwustronnych porozumień z zagranicą.

Po odbyciu posiedzeń prawnicy francuscy wyjadą do Krakowa i Zakopanego.

Porozumienie lotnicze

państw osi

BERLIN, 25. 5. Z polecenia marsz. Göringa udał się dziś generalny inspektor lotnictwa wojskowego gen. płk. Milch do Rzymu, celem odbycia narad z włoskim ministerstwem lotnictwa. W towarzystwie gen. Milcha znajdują się b. niemiecki attaché lotniczy w Rzymie ppłk. Hoffmann von Waldau oraz kilku wyższych oficerów niemieckiej broni powietrznej.

Przedwakacyjny termin zapisów

do gimnazjów i liceów

Przypominamy, że zapisy do gimnazjów i liceów ogólnokształcących miejskich przed wakacjami odbywać się będą w godzinach ustalonych przez dyrekcje szkół w terminach następujących: a) do kl. I gimnazjów od dnia 1 czerwca 1939 r. włączne b) do kl. I liceów od dnia 21 do dnia 23 czerwca 1939 r. włącznie, c) do klas II, III i IV gimnazjów w dniach 22 i 23 czerwca 1939 r. Zapisy i egzaminy będą się odbywały w następujących lokalach: w I Miejskim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Męskim im. Jen. Sowińskiego w Warszawie (liceum wydziału matematyczno-fizycznego), ul. Młynarska 2, miejsc wolnych jest 141; w II Miejskim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Żeńskim im. Jana Kochanowskiego (Liceum wydziału humanistycznego, matematyczno - fizycznego i przyrodniczego), ul. Rozbrat 26, miejsc wolnych 228; w III Miejskim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Męskim w Warszawie (Liceum wydziału humanistycznego), ul. Śniadeckich 8, miejsc wolnych 138; w Miejskim Gimnazjum i Liceum Męskim im. Jen. Jasińskiego w Warszawie (Liceum wydziału matematyczno - fizycznego), ul. Skaryszewska 8, miejsc wolnych ponad 90; w Miejskim Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym Męskim im. Płk. Lisa-Kuli w Warszawie (Liceum wydziału przyrodniczego), ul. Odrowąża 75, miejsc wolnych 116. Teminy egzaminów podadzą do wiadomości zainteresowanym Dyrekcje odnośnych szkół.

„Szlak mickiewiczowski"

Wzorem lat ubiegłych na t. zw. że Kom. Spr. Zagr. Potiomkin będzie „Szlaku mickiewiczowskim" uruchomione zostały autobusy turystyczne przebiegające trasę: Nowogródek — Combrów — Świteź — Woroneża — Cyryn — Tuhanowicze — Horodyszcze i z powrotem.

Autobusy odjeżdżają z Nowogródka o godz. 9.20 i 18.15.

Kronika łódzka

Żydzi demonstrują

Grupa sjonistów rewizjonistów w związku z akcją protestacyjną przeciw ogłoszonej Białej księdze w sprawie Palestyny zorganizowała demonstracje przed konsulatem angielskim przy ul. Piotrkowskiej 181. Policja przewidując, że żydzi będą demonstrować, uprzedziła te zamiary. Demonstrantów rozproszono, przy czym zatrzymano 15 inicjatorów akcji demonstracyjnej, którzy pociągnięci zostali do odpowiedzielności karnej. Do poważniejszych zajść nie doszło.

Rewizja w lokalu niemieckim

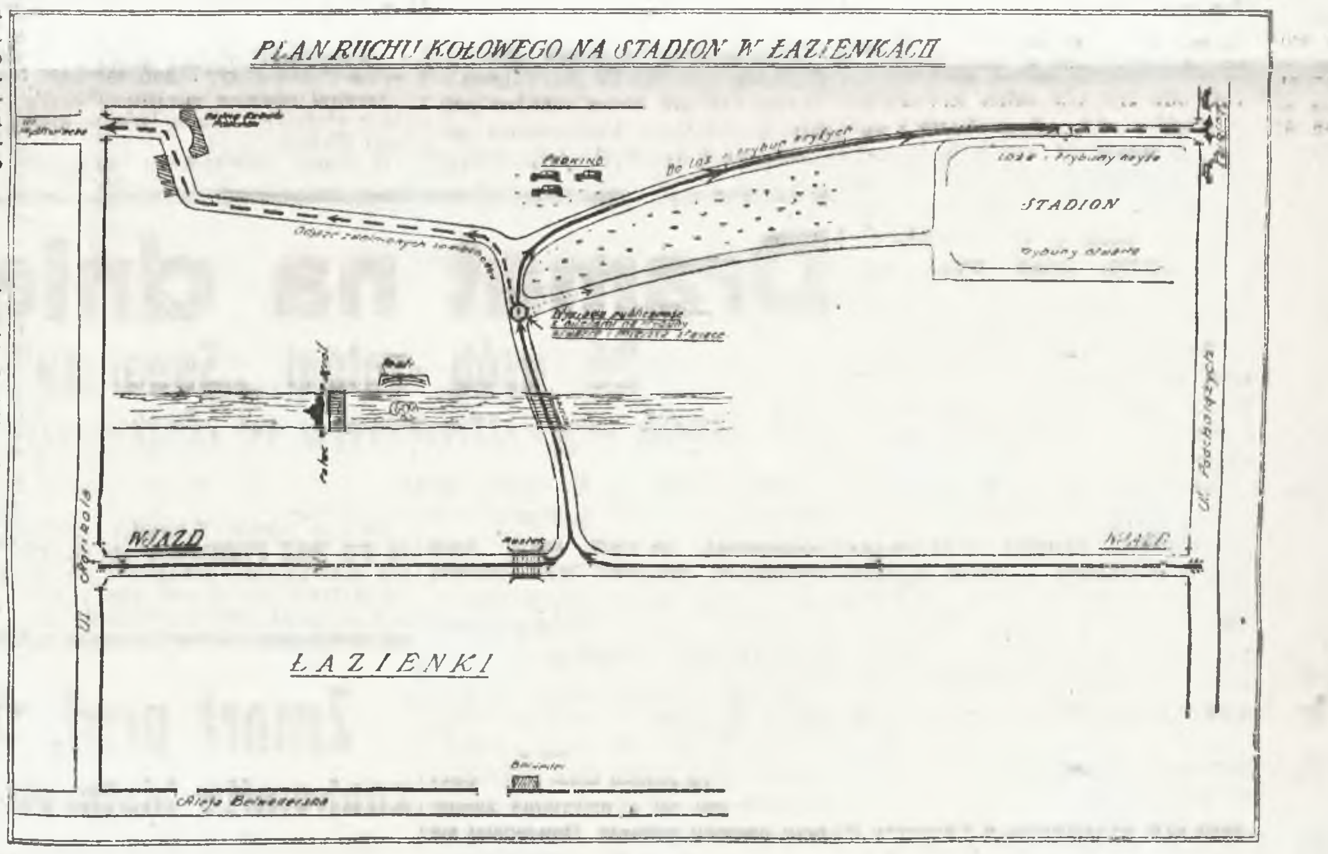
Z polecenia władz prokuratorskich przeprowadzona została rewizja w lokalu zarządu okręgowego Związku Ludowego Niemieckiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 157. Władze zakwestionowały szereg dokumentów i dalsze dochodzenie prowadzone jest pod nadzorem urzędu porkuratorskiego. Szczegóły z racji toczącego się dochodzenia trzymane są w tajemnicy. Zaznaczyć należy, że Związek Ludowy Niemiecki (Deutsche Volksverband) reprezentuje wojującą niemczyznę na terenie Łodzi i okręgu.

Z frontu pracy

Wczoraj u okr. inspektora pracy odbyła się konferencja w wyniku której podpisana została umowa zbiorowa dla monterów hydraulików, zatrudnionych w przedsiębiorstwach instalacji nrządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Umowa podpisana została na okres do 30 maja 1940 roku na warunkach dotychczasowych.

Okradał uczniów

18-letni Ignacy Niewiadomy urządzał się w ten sposób, że zatrzymywał na ulicy dzieci zdążające ze szkół, za wynagrodzeniem 20—30 groszy zlecał odniesienie listu i rzekomo przyniesienie pieniędzy, a jako zastaw zazatrzymywał palta lub teczki uczsiąt dzieci. Niewiadomego zatrzymano na kradzieży palta 9 letniego Józefa Wiślickiego w dniu 4 lutego b. r. Wczoraj sąd grodzki w Łodzi skazał Niewiadomego na 1 rok więzienia.



Oficerowie rumuńscy

w Poznaniu

Przebywających w Poznaniu, w związku ze świętem pułku piechoty im. króla Karola II-go, gości rumuńskich w osobach ambasadora Franassovici, płk. Pelimonta, ppłk. Chiriaca, por. Teodorescu, mjr. Carivana, kpt. Vasile Bogdan, pow. Valerin Roban oraz pp. Grigoria i W. Dana, podejmował dzisiaj w południe wiceprezydent miasta Zaleski lampką wina na ratuszu poznańskim.

W przyjęciu wzięli również udział dowódca O. K. gen. Knoll-Kownacki, wicewojewoda Łepkowski oraz wyżsi oficerowie garnizonu poznańskiego. W godzinach popołudniowych goście rumuńscy opuścili Poznań.

Komunikacja w Zielone Swięta

Dodatkowe autobusy i pociągi

W Zielone Święta na wszystkich liniach autobusowych, na których utrzymuje komunikację oddział komunikacji samochodowej P. K. P. w Warszawie, ruch będzie się odbywał, tak, jak w dni świąteczne. W przeddzień t. j. w sobotę, w miarę potrzeby uruchamiane będą dodatkowe wozy.

AUTOBUSY POWIATOWE

W Zielone Święta „Autobusy Powiatowe", eksploatowane przez powiatowy związek samorządowy (Warszawa — Otwock — Śródborów, Warszawa — Karczew i Warszawa — Okęcie) będą czynne, jak w dni świąteczne. Oprócz autobusów, przewidzianych w normalnym rozkładzie jazdy (Warszawa — Otwock — Śródborów — co pół godziny) przewidziane są wozy dodatkowe, uruchamiane w miarę potrzeby, dzięki czemu autobusy będą kursowały w odstępach 15-minutowych, a nawet niekiedy krótszych. W przeddzień, w sobotę, poczynając od godzin popołudniowych, uruchamiane będą również, w miarę potrzeby, dodatkowe autobusy.

NA E. K. D.

W sobotę, 27 b. m., w miarę potrzeby, będą uruchamiane na wszystkich liniach E. K. D. (Warszawa — Grodzisk, Warszawa — Milanówek i Warszawa — Włochy) pociągi dodatkowe, w niedzielę i poniedziałek pociągi będą kursowały podług rozkładu jazdy, obowiązującego w dni świąteczne. Poza tym w razie pogody nastąpi uruchomienie kilkunastu pociągów dodatkowych w godz. od 8 do 12 i od g. 18 do 24.

KOLEJE DOJAZDOWE

Ruch w Zielone Święta na kolejach dojazdowych: Warszawa — Jabłonna Warszawa — Karczew, Warszawa — Wilanów i Warszawa — Grójec będzie się odbywał podług świątecznego rozkładu jazdy. W razie potrzeby uruchamiane będą dodatkowe pociągi.

Terroryści ukraińscy przed sądem

oskarżeni o działalność wywrotową

Przed sądem okręgowym w Równem rozpoczął się jeden z największych, na terenie Wołynia procesów politycznych. Na ławie oskarżonych zasiedli jako główni oskarżeni dwaj członkowie egzekutywy O. U. N. we Lwowie, którzy prowadzili akcję wywrotową na terenie pow. łuckiego, rówieńskiego i kostopolskiego.

Między innymi oskarżeni zorganizowali w r. 1929 akcję sabotażową w wyniku której podpalono dziesiątki zabudowań oraz brali udział w r. 1935 w wykonaniu partyjnych wyroków śmierci na osobach Michała Kotasa, Marii Kowaluk i Włodzimierza Mielnika.

Oskarżeni rekrutują się głównie ze sfery inteligentnej, a jest wśród nich kilku studentów uniwersytetu lwowskiego. Wyrok zapadnie zapewne 26 bm.

Losowanie książeczek P.K.O.

Dnia 23 bm. odbyło się w P. K. O. pierwsze publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy „B".

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 250 padły na Nr.Nr.: 100735 105246 114414 118103.

Premie pod zł. 100 padły na Nr.Nr.: 100593 100976 102784 104802 105119 105748 198472 109168 109273 117856.

Premie po zł. 50 padły na Nr.Ur.: 100007 100222 100386 100490 100588 100594 101264 101323 101448 101688 101789 101798 101894 101997 102126 102229 102394 102477 102636 102812 103145 103295 103300 103445 103755 103936 104337 104667 104708 104735 104843 104860 105425 105427 105468 105575 105855 106432 107148 107457 107914 107963 108010 108247 108549 108620 108773 109202 109361 109564 110217 110221 110273 110287 110347 110383 110539 111039 111385 111480 111604 111770 111781 111901 112158 112259 112290 112557 112954 113090 113142 113408 113429 113521 113692 114255 114426 114526 114576 114647 114826 114874 114980 114982 115358 115737 116033 116835 116942 116943 116982 117140 117828 117842 118011 118294.

Ogółem padło 110 premii na sumę zł. 6.800.

ABC sportowe

Wielkie zawody w Bydgoszczy

Eliminacje przed meczem z Niemcami

W dniach 28 i 29 b. m. w Bydgoszczy odbędą się zawody lekkoatletyczne, które stanowić będą eliminacje przed meczem z Niemcami w dniach 17 i 18 czerwca w Warszawie.

Program przedstawia się, jak następuje:

100 m. — Zasłona, Danowski, Trojanowski, Mozolewski, Tęsiorowski.

200 m. — Dunecki, Sulikowski i Poliński.

400 m. — Gąssowski, Metelski, Zabieżowski, Śliwak.

800 m. — Gąssowski, Mittelstädt, Winecki.

1500 m. — Staniszewski, Kurpessa, Winecki, Flis, Wasilewski, Kramek.

5000 m. — Kusociński, Noji, Soldan, Karwowski, Herman, Nowacki, Wasilewski.

10.000 m. — Marynowski, Płotkowiak, Fiałka, Przybylski.

110 m. płotki — Schmidt, Sulikowski, Haspel, Niemiec, Pajsker.

400 m. płotki — Drozdowski, Maszewski, Niemiec, Zabieżowski.

wdal — Karol i Marian Hoffman, Garnuszewski, Chmiel, Mokszki.

wzwyż — Kalinowski, Rejske, Siemiątkowski, Borajkiewicz.

tyczka — Schneider, Morończyk, Mucha, Kluk.

trójskok — Luckhaus, Karol i Marian Hoffman,

kula — Gierutto, Praski, Tilgner, Łomocki,

dysk — Gierutto, Fiedoruk, Praski, Lewandowski, Lampe.

oszczep — Gierutto, Gburczyk, F. i W. Mikrut, Sokołowski, Żurek.

młot — Węglarczyk, Kordas, Kocot, Mikosz.

Na zakończenie odbędzie się bieg sztafetowy 4 na 100 m. pomiędzy drużyną reprezentacyjną i kombinowaną.

Przez podkop

do kasy ogniotrwałej

PSZCZYNA, 24. 5. Przez podkop w murze dostali się do spółdzielni „Rolnik" w Pszczynie włamywacze, którzy rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą i zabrali z niej przeszło 7.200 zł. oraz pewną ilość obligacyj i papierów wartościowych. Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ujęcia sprawców włamania.

Nowe lotnisko

pod Nowym Sączem

W Nowym Sączu bawiła komisja z ramienia Ministerstwa Komunikacji, która przeprowadziła badania terenowe możliwości założenia w Zawadzie pod Nowym Sączem lotniska komunikacyjnego dla Krynicy, Szczawnicy i Rożnowa. Wstępne prace związane z niwelacją terenu pod lotnisko, poruczono miejscowemu obwodowi LOPP, który przy pomocy fachowców opracował kosztorys wstępnych robót na kwotę 30.000 złotych.

80 mtr. oszczepem

Słynny oszczepnik fiński, Nikkanen, znajduje się obecnie w szczytowej formie. Niedawno rzucił on oszczepem 74, 76 metrów.

W tych dniach na treningach osiągnął on podobno dwukrotnie 80 metrów. Nikkanen ma nadzieję, że mu się uda powtórzyć ten fantastyczny rzut na oficjalnych zawodach.

Przedewszystkiem — problem bezrobocia i nędzy

Oświadczenie radnego Kurcyusza z O.N.R.

na posiedzeniu budżetowym Rady Miejskiej

W środę, 24 bm. odbyło się posiedzenie R. M., na którym w dalszym ciągu odbywała się dyskusja generalna nad budżetem.

Po radnym Alterze (Bund), zabrał głos radny Bielecki (S. N.), **który przeważającą** część swego **przemówienia** poświęcił sprawie żydowskiej.

Następnie imieniem klubu ONR **wygłosił** przemówienie radny Kurcyusz.

Na wstępie przedstawiciel O. N. R-u oświadczył, że chce dać wyraz poglądom na podstawie zagadnienia, związane z miastem, jego życiem i gospodarstwem. Poglądy **te z** poglądami ONR-u. **„Jesteśmy desygnowani tu, do R. M. przez Ruch Narodowo - Radykalny** — mówi r. Kurcyusz — **i to, co w sprawach politycznych tutaj mówimy, mówimy w imieniu O. N. R-u"**.

W dalszym ciągu przemówienia r. Kurcyusz dał pogląd na samorząd, uważając, że ustawa o samorządzie stolicy jest zła. **„Stoimy na** stanowisku, że samorząd jest częścią władzy wykonawczej, jest narzędziem, przy pomocy którego Naród administruje swoimi sprawami. Uważamy, że **samorząd jest szkołą pracy administracyjnej i obywatelskiej.** Oczywiście **samorząd prawdziwy.**

Obecny samorząd Warszawy tym postulatom nie odpowiada. Nie daje on należytych ram dla pracy, stwarza poczucie tymczasowości. Samorząd ten został stworzony przez ludzi, którzy przez tyle lat prowadzili z nim wojnę, którzy przez 5 lat woleli rządy komisarskie, bo nie mieli zaufania do Warszawy. Samorząd Warszawy nie może być prawidłowy, jeśli zasiada w nim bez mała 1/3 część żydów.

Nawet jednak w tych warunkach będziemy robili to, na co oczekuje społeczeństwo polskie.

Miasto musi przede wszystkim załatwić problem bezrobocia i nędzy, problem przyjęcia emigracji ze wsi polskiej. Nie rozwiąże się jednak tych zagadnień bez rozwiązania sprawy żydowskiej.

Warszawą musi wprowadzić Polskę na drogę radykalnego rugowania żydów — nie ze względów nienawiści rasowej, lecz ze względów konieczności fizycznej, **bo kiedy brak miejsca dla gościa i gospodarza, ustąpić musi przecież gość.**

Zagrożeni na swych pozycjach żydzi mają jeden argument: dzisiaj walka z żydami — to pomaganie Niemcom. Zamiast wysilać się na argumenty przypomnę Panom krótko (tu radny Kurcyusz zwraca się w stronę ław żydowskich) **waszych urzędników, tłumaczy i zaufanych urzędów niemieckich podczas okupacji, przypomnę wasz stosunek do Niemiec w okresie, gdy tam rządził wasz brat żyd Treviranus, a Polaków w Berlinie maltretował drugi wasz brat dr. Szwarz, dyrektor policji politycznej. Wtedy stosunek wasz do Niemieç i ich zaborczych w stosunku do Polski zamiarów był zgoła inny i kiedy myśmy budowali łódź podwodną p. n. „Odpowiedź Treviranusowi", wy snuliście plany o „Paneuropie" i oddaniu przyjaciołom niemieckim Poznańskiego, Pomorza i Śląska.**

I dlatego lepiej zamknijmy na ten temat dyskusję.

Szereg naszych wniosków i poprawek dąży konsekwentnie do rugowania żydów, do pozbawiania ich miejskich subwencji, do odebrania im przywilejów.

W parze ze zdobywaniem nowych miejsc dla Polaków musi iść akcja, zmierzająca do poprawy bytu i warunków życia polskiej ludności stolicy. Dlatego szereg poprawek i wniosków, zgłoszonych przez nas, mówi o koloniach robotniczych, o opiece społecznej, o szpitalnictwie dla niezamożnej ludności.

Jednym z najpoważniejszych zagadnień jest kompleks zagadnień pracowniczych. Zagadnienie to starają się wygrywać pewne grupy przez rzucanie miraży podwyżki płac, gratyfikacji, dodatków. Rzuca się te miraże lekkomyślnie lub dla demagogii.

Sprawy pracownicze należy uporządkować. I mam wrażenie, że **gdyby te sprawy stanu prawnego pracowników były uporządkowane, nie byłyby możliwe lub przynajmniej znacznie utrudnione owe głośne rugi polityczne przed kilku laty, które dotknęły parę tys. pracowników.**

Idąc do R. M. postawiliśmy sobie załatwienie tych spraw na pierwszym miejscu. I sprawy te rozwiążemy.

W zakończeniu tego krótkiego oświadczenia pragnę zaznaczyć, że wypowiadać się będziemy przeciwko wnioskowi Zarz. Miejsk. o upoważnienie go do t. zw. **virement.** Wypowiadamy się przeciwnie dlatego, **że** w dzisiejszym stanie rzeczy **nie wiemy, kogo obdarzamy tym zaufaniem: wobec braku wybranych władz miejskich, nie wiemy, kto prawo virement będzie wykonywać.**

Natomiast głosy nasze oddamy w zasadzie za preliminarzem budżetowym".

Następnie przemawiali radni żydowscy Trockenheim i Hartglas polemizując z wywodami radnych: Siedleckiego i Kurcyusza.

W dyskusji szczegółowej nad budżetem po przemówieniu p. dyr. Kirkora zabrał głos radny Paschalski (OZN), który opowiedział kilka wcale udatnych anegdotek z przed lat kilkudziesięciu i czynił niesmaczne wycieczki pod adresem radnych narodowców.

Po przemówieniu radn. Próchnika (PPS) przewodniczący odroczył posiedzenie do czwartku.

Znów o Gdańsku

Interpelacja w Izbie Gmin

LONDYN, 24. 5. Na interpelację, złożoną w Izbie Gmin, dotyczącą sprawozdań otrzymywanych przez Ligę Narodów od Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku co do sytuacji w Wolnym Mieście, premier Chamberlain odpowiedział:

„Wysoki Komisarz Ligi w Gdańsku regularnie składał raporty Komitetowi 3-ch, ustanowionemu przez Radę Ligi celem śledzenia sytuacji w Gdańsku i Komitet ten autoryzował ogłoszone komunikaty po każdorazowym zakończeniu posiedzenia tego komitetu. Do tych komunikatów nie jestem oczywiście w stanie nic dodać, ale nie zgadzam się z supozycją, jakoby raporty Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku dotyczyć miały trudności, na jakie on miałby w wykonywaniu swych czynności natrafiać".

Na dodatkowe zapytanie, czy Wysoki Komisarz Ligi w swych raportach z Gdańska donosił o jakichkolwiek usiłowaniach przeszkadzania mu, jeśli chodzi o komunikowanie się jego z Genewą i innymi ośrodkami drogą pocztową i telefoniczną, premier oświadczył, że nie jest w stanie o tym nic powiedzieć.

Zawarcie paktu z Sowietami

nastąpi przed 6 czerwca

Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin

LONDYN, 24. 5. Gabinet brytyjski odbył dziś przed południem prawie dwugodzinne posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy **lorda Halifaxa, który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował aprobowanie przez gabinet paktu wzajemnej pomocy między trzema mocarstwami: W. Brytanią, Francją i Rosją Sowiecką.** Gabinet ustosunkował się **pozytywnie** do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył Izbie Gmin następujące oświadczenie:

„W wyniku rozmów, odbytych przez lorda Haliafxa w Paryżu i Genewie, wszystkie wchodzące w grę punkty widzenia zostały obecnie wyjaśnione i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które rząd J. K. M. może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała okaże się możliwym rychłe zawarcie całkowitego porozumienia. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakichkolwiek większych trudności".

Na dodatkowe zapytanie premier zapowiedział, iż spodziewa się, że gdy **po przerwie świątecznej z racji Zielonych Świąt Izba 6-go czerwca zbierze się ponownie, premier będzie mógł udzielić Izbie** pełnego sprawozdania o porozumieniu, które, **jak ma nadzieję,** będzie do tego czasu zawarte.

Próba przerzucenia odpowiedzialności na Polaków

Niepoważne wystąpienie Senatu gdańskiego

Dwie noty komisarza generalnego R. P.

GDAŃSK, 24. 5. Senat gdański wystosował dziś do komisarza generalnego R. P. w Gdańsku dwie noty. Nowe wystąpienia senatu gdańskiego charakteryzuje usiłowanie przerzucenia odpowiedzialności za incydenty w Kałdowie przez sztuczne naginanie stanu faktycznego.

Oryginalnym punktem tego wystąpienia senackiego jest „postulat" odwołania przez władze polskie urzędników komisariatu generalnego i dyrekcji ceł, którzy udali się samochodem do Kałdowa po znanych zajściach.

GDAŃSK, 24. 5. Dziś odbył się pogrzeb zastrzelonego w ub. niedzielę w Kałdowie przwódcy bojówki narodowo - socjalistycznej Maksa Grübnera. Przemówienie żałobne wygłosił prezydent senatu Greiser, składając jednocześnie wieniec w imieniu senatu.

Pogrzeb Gruebnera

Przybył również gauleiter Förster, który złożył wieniec w imieniu kanclerza Hitlera.

W czasie uroczystości pogrzebowych, które miały przebieg spokojny, przejście graniczne w Kałdowie było zamknięte, a tamtejszy urząd celny nieczynny.

Tajemnicza kontrabanda

na 36 samochodach ciężarowych

GDAŃSK, 24. 5. (Od specj. wysłannika „ABC"). Wychodzą obecnie na jaw sensacyjne szczegóły ostatnich zajść. Okazuje się mianowicie, że bezpośrednio po ustąpieniu polskich strażników celnych przejechał przez granicę, pozbawioną polskiej kontroli, 36 ciężarowych samochodów z zagadkowym ładunkiem, wypełniającym wszystkie wozy. Robiło to wrażenie, jakoby wyczekiwano na incydent, aby przemycić nieznany transport na samochodach przez granicę.

Zwolnienie

Platowej

GDAŃSK, 24. 5. (Od spec. wysł. „ABC"). Dziś o godz. 6-ej po poł. została zwolniona żona polskiego kolejarza, p. Platowa, pobita przez miejscowego działacza hitlerowskiego.

Dramat na dnie morza

26 osób załogi „Squalusa" nie żyje

15 osób wyratowano w dzwonach ratunkowych

NOWY JORK, 24. 5. Według dotychczas jeszcze nie potwierdzonych wiadomości, 26 osób załogi łodzi podwodnej „Squalus", która zatonęła na wysokości Porthmouth, już nie żyje. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie na skutek braku powietrza.

W ciągu ubiegłej nocy nie było żadnej łączności z zatopioną łodzią podwodną. Dziś rano jeden z nurków opuścił się na pokład łodzi podwodnej i porozumiał się z uwięzioną załogą przy pomocy pukania. Dowiedział się w ten sposób, że w przedniej części łodzi już tylko 33 marynarzy jest przy życiu. Co do losu pozostałych 26 marynarzy brak wszelkich wieści. Przypuszczalnie utonęli oni w komorach łodzi, do których wtargnęła woda, lub też udusili się z braku powietrza.

Załoga, pozostała przy życiu, dała znać, że samopoczucie ich jest względnie dobre, biorąc pod uwagę specyficzne okoliczności. Posiadane zapasy żywności są na wyczerpaniu.

Zarządzono akcję ratunkową przy pomocy t. zw. dzwonu ratunkowego.

PORTSMOUTH, 24. 5. W pierwszym dzwonie ratowniczym, który wyciągnięto na powierzchnię, znajdowało się 7 członków załogi łodzi podwodnej „Squalus". Uratowani czuli się zupełnie dobrze i bez pomocy mogli sami opuścić wnętrze dzwonu, który niezwłocznie ponownie opuszczono.

PRASA AMERYKAŃSKA PISZE, IŻ PO RAZ PIERWSZY W HISTORII MARYNARKI STANÓW ZJEDN. ZANOTOWANO FAKT URATOWANIA ZAŁOGI ŁODZI PODWODNEJ, KTÓRA ZATONĘŁA NA TAK ZNACZNEJ GŁĘBOKOŚCI (PRAWIE 80 METRÓW).

PORTSMOUTH, 24. 5. Po ponownym wyciągnięciu dzwonu ratowniczego uratowano dalszych 8 członków załogi „Squalusa".

Zmarł prof. Al. Brueckner

znakomity historyk literatury polskiej

BERLIN, 24. 5. Dziś, dnia 24 b. m., o godz. 8.15 zmarł prof. Brueckner, jeden z najznakomitszych historyków literatury i kultury polskiej i słowiańskiej, b. profesor filologii słowiańskiej na uniwersytecie berlińskim.

Urodzony w r. 1856 w Tarnopolu ś. p. Aleksander Brueckner stworzył epokę w dziejach nauki polskiej. Badacz o niezwykłym temperamencie, świetny stylista i wielce zasłużony pedagog, wychował kilka pokoleń filologów, autor zarysu „Dziejów Literatury Polskiej" i jedynej w języku polskim „Historii Literatury Rosyjskiej" (oba te dzieła w kilku opracowaniach wydał po polsku i po niemiecku), odkrywca najdawniejszego pomnika prozy polskiej t. zw. „Kazań Świętokrzyskich" oraz całego szeregu zabytków rękopiśmiennych średniowiecza polskiego, którego był znakomitym znawcą. Autor największej monografii o Reju (1906), wielu studiów o różnowiercach polskich. Szczególnie umiłował Wacława Potockiego i w ogóle wiek XVII-ty, którego znaczenie w literaturze polskiej pierwszy uwydatnił. Poza obfitym szeregiem większych dzieł ogłosił mnóstwo studiów i artykułów zawsze pełnych oryginalnych spostrzeżeń i świeżych poglądów. Wśród jego prac wybitne miejsce zajmują badania językowe, był też autorem monografii o dziejach języka polskiego (1928). Syntezą znacznej części jego prac, są dzieje kultury polskiej.

Bibliografię jego prac drukowanych opracował Wł. T. Wisłocki w Studiach Staropolskich (Księga ku czci Al. Brucknera, Kraków 1928).

Ś. p. prof. A. Brueckner był członkiem Pol. Ak. Umiej., Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Tow. Nauk. Warszawskiego, Tow. Nauk. w Wilnie, oraz szeregu akademii, towarzystw naukowych zagranicznych.

Rzekome zajście graniczne

prowakacyjnym wymysłem

BERLIN, 24. 5. Dzienniki wieczorne zamieszczają na widocznych miejscach tendencyjną depeszę niemieckiego biura infor. **o nowym rzekomo wypadku, który wydarzył się na terytorium gdańskim** w Lisewie koło Tczewa Większość dzienników podaje informację tę pod tytułem: **„Niemiec ponownie ostrzeliwany przez polskich urzędników granicznych na gdańskim terytorium".** Z tytułów informacji przebija obecna tendencja propagandy niemieckiej, zmierzającej do wykazania opinii zagranicznej, iż ruch tranzytowy przez Pomorze uniemożliwiony jest w praktyce przez stronę polską.

W tonie akresywnym i patetycznym zredagowany jest komentarz „Berliner Boersen Ztg.". **Dziennik pisze: Zaprawdę nie jest zasługą polską, że ten nowy i ciężki incydent nie miał krwawego przebiegu. Coraz bezwzględniej narzuca się pytanie, jak długo wolno jeszcze urzędnikom polskim strzelać** do niewinnych Niemców?

W istocie chodzi o drobne zajście z szoferem, który po załatwieniu formalności na granicy, chciał podejść do polskiego posterunku granicznego w niewłaściwym miejscu. Gdy na wezwanie do zatrzymania się, zaczął uciekać, strażnik dwukrotnie strzelił w górę. W ciągu kilkunastu minut wyjaśniono nieporozumienie i szoferf ów udał się w dalszą drogę.

Ostatnie wiadomości sportowe

Polacy przegrywają

z Litwą

Dziś w trzecim dniu mistrzostw Europy w koszykówce męskiej w Kownie rozegrany został mecz pomiędzy reprezentacją Polski, a Litwą, zakończony wysoką porażką Polski w stosunku 18:46.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — 1 piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 3 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek—Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: **Jan Korolec** — publicystyka polityczna. **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Żakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121